

DZIEŃ POMORSKI

ORAZ WYDAWNICTWA:

DZIEŃ BYDGOSKI
GAZETA MORSKA
GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ KASZUBSKI



DZIEŃ GRUDZIĄDZKI
DZIEŃ TCZEWSKI
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok VI

Redakcja i Administracja:
Toruń, Bydgoska 56
Filja Admin.: Szeroka 41

Telefony dzienne: 202, 747
Telefon nocny: 747
Telefon Filii: 748
Konto czekowe P. K. O. 160-215

Nr. 49

„Wojna celna“ polsko-niemiecka przestaje istnieć!

Zakończenie rokowań gospodarczych — Przed podpisaniem umowy celnej

(o) Warszawa, 1. 3. (tel. wł.) Wczoraj zakończone zostały rokowania polsko-niemieckie, prowadzone od pewnego czasu w sprawie zlikwidowania „wojny celnej“ i cofnięcia cel bojowych. Rokowania zakończone zostały wynikiem pozytywnym.

W najbliższych dniach należy się spodziewać parafowania i podpisania umowy. Umowa składać się będzie z szeregu poszczególnych działów i ureguluje przedewszystkiem stosunki gospodarcze i celne. Będzie ona zawierać specjalne paragrafy odnoszące się do

dziedziny żeglugi na Bałtyku, oraz omawiać będzie również sprawę dostawy drzewa polskiego do Niemiec.

Rokowania prowadzili: ze strony Polski radca M. S. Z. Roman, ze strony Niemiec poseł von Moltke.

Essen, 1. 3. (PAT). Dwidniowe rokowania przedstawicieli przemysłu żelaznego Polski i Niemiec, które odbywały się w Düsseldorf, zakończyły się porozumieniem obu stron.

Rokowania dotyczyły układu ramowego, który przewiduje kontyngent dla żelaza polskiego w wysokości 42.000 ton i odpowiedni kontyngent dla stali szlachetnej. Równocześnie układ przewiduje pewien kontyngent dla złomu niemieckiego w Polsce.

Rokowania miały charakter prywatny, i treść ich będzie miała znaczenie dopiero po unormowaniu stosunków handlowych między Polską a Niemcami unormowanie to nastąpiło, jak widać z poprzedniej depechy, w dniu wczorajszym.

Rok w kaźni hitlerowskiej Dymitrow o swem więzieniu i procesie „podpalaczy“ Reichstagu

Moskwa, 1. 3. (PAT). Dymitrow, Popow i Tanew po przybyciu do Moskwy przyjęli przedstawicieli prasy sowieckiej i zagranicznej.

W czasie 2-godzinnej rozmowy Dymitrow powiedział m. in. co następuje:

„Obudzeni zostaliśmy niespodziewanie o godz. 5-ej rano. Kazano się nam ubrać, lecz nie powiedziano nam dlaczego, ani dokąd mają nas zaprowadzić. Po pewnym czasie przedstawiciel ministerstwa spraw wewnętrznych oświadczył nam: „Jestecie wolni i będziecie dzisiaj wydaleny z Niemiec do Rosji“. Prośba nasza o wezwanie przedstawicieli ZSRR w celu omówienia z nimi naszej podróży, pozostała bez skutku. Dopiero tu w Moskwie dowiedzieliśmy się, że ambasada sowiecka wogóle nie była poinformowana o naszym wydaleniu. Dziś mogę z całym przekonaniem powiedzieć w swoim i towarzyszy moich imieniu, że gdyby nie podjęta w całym świecie kampanja o nasze uwolnienie, nie byłibyśmy dziś w Moskwie. Rząd hitlerowski do ostatniego momentu chciał nas zgnębić fizycznie i moralnie“

Następnie Dymitrow zaznaczył, że kampanja o uwolnienie jego i dwóch jego towarzyszy prowadzona była nie tylko w celu uratowania ich głów, lecz o los setek i tysięcy ofiar znajdujących się w niezliczonych obozach koncentracyjnych i więzieniach niemieckich.

Przypominawszy, że dzień wczorajszy był pierwszą rocznicą pożaru Reichstagu, Dymitrow oświadczył: „Jestem niezbitnie przekonany, że istotni inspiratorzy pożaru zajmują stanowiska w rządzie i że cała ta afera była dziełem partji narodowo-socjalistycznej, której kierownicy zorganizowali tę prowokację“.

W dalszym ciągu wywiadu Dymitrow przedstawił warunki w obozach koncentracyjnych i więzieniach, dodając, że korespondenci zagraniczni, którzy odwiedzali go kilkakrotnie, zapytywali o zdrowie więźniów i stan ich ducha. „Muszę powiedzieć, — oświadczył Dymitrow — że tortury, stosowane przez narodowych socjalistów, są wyrafinowane i że tortury moralne są niemniej destrukcyjne“.

„Gdy samolot nasz zatrzymał się w Królewcu — mówił dalej Dymitrow — przedstawiciel policji Heller prosił mnie, abym w opowiadaniach moich był obiektywny i nie mówił „świństw“ o Niemcach, jak to czynili inni. Odpowiedziałem, że oczywiście będę obiektywny i dodałem, że mam nadzieję, iż powrócę do Niemiec jako gość sowieckiego

rządu niemieckiego“.

Zdaniem Dymitrowa, jest rzeczą możliwą, że Lubbe podpalili restaurację Reichstagu a w innych miejscach podpalenia dokonały inne

osoby, o których Lubbe być może nie wiedział.

W końcu Dymitrow podkreślił, że kontynuować będzie swą działalność rewolucyjną.

Poważna zwyżka lira po uspokajających wyjaśnieniach rządu włoskiego

Warszawa, 1. 3. (PAT). W dniu wczorajszym nastąpiła na wszystkich giełdach wybitna poprawa waluty włoskiej. Poprawę tę należy przypisać uspokajającym wyjaśnieniom włoskiego ministra finansów. Stwierdził on, że niezłomną wolą rządu włoskiego pozostaje utrzymanie waluty na podstawie złotej, co ustalone zostało ustawą stabilizacyjną z grudnia 1927 r. Minister przypisuje ostatnio no-

towany spadek lira pogłoskim, rozsiewanym przez spekulację. Pogłoski te są pozbawione wszelkich podstaw.

Na giełdzie warszawskiej notowano wczoraj ciekaw na New Jork 5,32½, wobec 5,30½ onegdaj. Kabel wzrósł z 5,31 do 5,33. Londyn spadł z 26,98—27,00 do 26,93—26,95. Medjolan poważnie zwyżkował z 45,40 do 46,20. Praga również nieco mocniejsza.

Amerykańska polityka handlu zagranicznego na zwrotnicy

Roosevelt przygotowuje nowe orędzie

Waszyngton, 1. 3. (PAT). Prezydent Roosevelt odbył ze swoimi współpracownikami gospodarczymi konferencję, na której rozpatrywany był program polityki handlu zagranicznego. Program ten będzie ewentualnie obejmował również rokowania celne z państwami obcymi.

Według informacji sekretarza stanu Hulla należy się spodziewać liberalizacji amerykańskiej polityki handlowej.

Doradcy prezydenta jednogłośnie ustalili, że wskazaną jest rzeczą zwrócić się do kongresu z żądaniem pełnomocnictw, któreby

Współpracę Dollfussa z Hitlerem udaremnił Mussolini?

Nieprawdopodobne doniesienie „Daily Telegraph“

Londyn, 1. 3. (PAT). „Daily Telegraph“ ogłasza sensacyjną wiadomość, że w połowie stycznia kanclerz Dollfuss był bardzo bliski bezpośredniego porozumienia z Hitlerem. Na mocy tego porozumienia Habicht miał zostać wicekanclerzem Austrii. Teki wojny i spraw wewnętrznych miały być również oddane hitlerowcom austriackim. W ostatniej chwili porozumienie to zostało udaremnione przez mjr. Fey'a, który przy poparciu Mussolini'ego zmusił Dollfussa do zerwania z Hitlerem.

Paryż, 1. 3. (PAT). Publicysta Pertinax ogłasza w „Echo de Paris“ artykuł na temat układu, jaki kanclerz Dollfuss chciał

zawrzeć w połowie stycznia z kanclerzem Hitlerem.

Jak twierdzi Pertinax, w połowie stycznia niewiele brakowało, by układ ten został zawarty. Wszystkie wstępne przygotowania zostały przedsięwzięte. Pertinax twierdzi, że główną rolę odegrał tu hr. Alberti, jeden z przywódców Heimwehry, którego dn. 12 stycznia policja schwytała na gorącym uczynku w czasie pertraktacji z radcą poselstwa niemieckiego.

W ten sposób wydała się cała intryga. Kanclerz Dollfuss musiał zmienić stanowisko i wydał znane ultimatum z dn. 17 sty-

Arcyksiążę Eugenjusz zajmie miejsce Miklasa?

W przededniu zmiany na stanowisku prezydenta Austrii?

Wiedeń, 1. 3. (PAT). Zagranicę krążyły w ostatnich dniach pogłoski o bliskim ustąpieniu prezydenta republiki austriackiej Miklasa. Jako jego następcę wymieniano arcyksięcia Eugenjusza. Z urzędowej strony austriackiej stanowczo zaprzeczają wszelkim tego rodzaju pogłoskom.

Płonne obawy państw bałtyckich

Tallin, 1. 3. (PAT). Wybitny publicysta estoński Taklaja pisze w jednym z dzienników, że obawy pewnych kół w państwach bałtyckich w związku z aktywizacją polityki zagranicznej Polaków wynikają jedynie z niedostatecznej znajomości właściwych tendencji polityków polskich. Charakter oraz tradycje historyczne Polski są gwarancją trwałej przyjaźni Polski do państw bałtyckich, będącej kamieniem węgielnym niepodległości państw bałtyckich.

Rozejm ze wsią czy obawa głodu?

Liberalne zarządzanie władz sowieckich

Moskwa, 1. 3. (PAT). Ukazał się tu dekret z podpisami Stalina i Mołotowa, umarzający zarówno kolektywom rolnym, jak i gospodarzom indywidualnym zaległości z tytułu nie wykonania państwowych dostaw zbożowych w naturze oraz rozkładający pożyczki nasienne na 3 lata.

Dekret ten świadczy o niezłomnym kontynuowaniu polityki rozejmu ze wsią. Z drugiej strony stwierdza pośrednio potwierdzenie wiadomości, iż pomimo świetnego zeszłorocznego urodzaju szereg okręgów odczuwa brak zboża, zwłaszcza zdatnego do siewu.

Aresztowanie szpiegów na Węgrzech

Budapeszt, 1. III. (PAT). Władze policyjne zlikwidowały bandę szpiegowską, której działalność rozciągała się na całe terytorjum Węgier. Policja wpadła na trop bandy wkrótce po świętach Bożego Narodzenia.

ulatwiły prowadzenie rokowań taryfowych z zagranicą.

Jak słychać, spodziewane jest wygłoszenie przez prezydenta Roosevelta orędzia na temat spraw celnych. Orędzie to zostanie przedstawione kongresowi przed zamknięciem jego obrad.

cznia. Wówczas wicekanclerz major Fey, nie licząc się już z kanclerzem, postanowił zlikwidować socjal-demokratów.

Taki jest zdaniem publicysty początek włosko-niemieckiego sporu w sprawie niepodległości Austrii.

Austro-węgierskie knowania monarchistyczne w Rzymie

Rzym, 1. 3. (PAT). Potwierdza się tu wiadomość o mającym nastąpić przyjeździe do Rzymu kanclerza Dollfussa i premiera węgierskiego Goembesa w dniach 10—12 marca.

Spoczeństwo na straży budżetu

Poraz szósty w szeregu

W najbliższych dniach po raz szósty subskrybenci Pożyczki Narodowej staną przed kasami i wpłacą udział, do którego przed półroczem zobowiązali się.

Dla bardzo wielu z nich będzie to wpłacenie ostatniej raty, a tem samem zakończenie współpracy w pięknej akcji. Pozostaną jeszcze tylko ci obywatele, którzy subskrybowaną kwotę mają wpłacić w ciągu dziesięciu miesięcy, zatem dopiero w lecie wypełnią ostatecznie swój obowiązek.

Dnia 5-go marca zatem do kas państwowych wpłynęło 80 proc. subskrybowanej kwoty. Powinno zaś wpłynąć jeszcze więcej. Bo ci subskrybenci, którzy w sześciu ratach pokryli subskrypcję, otrzynają już 1 lipca obligacje Pożyczki Narodowej, a temsamem i kupon 6 proc. za pierwsze półrocze. Kuponu tego nie otrzymują ci, którzy resztę subskrybowanej kwoty wpłacają po 5 marca. Powinno to niewątpliwie zachęcić licznych subskrybentów do punktualnego wpłacenia szóstej raty, a też i licznych obywateli, rozporządzających zasobami gotówkowymi, do wpłacenia już teraz dalszych rat, od siódmej do dziesiątej.

Mamy więc już szczęśliwie za sobą dwa etapy realizacji Pożyczki. Pierwszy etap stanowiła sama subskrypcja, ów wzniosły moment uczuć patriotycznych i siły emocjonalnej całego społeczeństwa. Rząd zwrócił się z apelem, aby dla utrzymania równowagi budżetowej społeczeństwo pożyczyciło 120 milionów złotych — społeczeństwo zaś w porywie patriotyzmu oddało do dyspozycji Rządu trzytysiąc kilkadziesiąt milionów, a więc niemal trzy razy tyle! A odbywało się to wśród wzruszających nieraz przejawów ofiarnej zapala, wśród ogólnego entuzjazmu, ogarniającego wszystkie warstwy społeczne. Mimo ciężki kryzys gospodarczy, mimo zubożenie, mimo zeschuplenie dochodów masy pracowniczej i rzeszy urzędniczej, mimo zmniejszenie obrotów na rynku wewnętrznym — niemal półtora miliona ludzi stanęło do apelu i złożyło największe wysiłki, by pożyczka osiągnęła jak najwydatniejsze rezultaty. Byliśmy świadkami, jak to bezrobotni, inwalidzi, uczniacy dobywali ze swych oszczędności groszowe czy złotowe sumy, zbierali się w zespoły, byle tylko wspólnymi siłami podpisać deklarację. Trzeba było aż powstrzymać powszechny pęd wśród mas, pragnący traktować pożyczkę jako dar, rzec się zwrotu wypożyczonych państwu sum, a przeznaczyć je na cele narodowe, na budowę floty czy inne inwestycje, na które państwo w dobie kryzysowej pozwolić sobie nie może. Wszak gromadnie ofiarowano złoto, klejnoty, biżuterję — byle tylko dopomóc państwu.

Niewątpliwie tę część egzaminu obywatelskiej gotowości który wykazać miał patriotyzm społeczeństwa naszego, jego zapal służenia dobrej sprawie — zdaliśmy świetnie i mogliśmy być tylko dumni z osiągniętych wyników.

Ostatnie półrocze stanowiło drugi etap akcji. I tu trzeba stwierdzić, że podobnie jak w pierwszym etapie górował ton entuzjazmu, tak w drugim zamianofestowało się poważnie poczucie obowiąz-

ku. Z bardzo nielicznymi wyjątkami ogół obywatelski wywiązał się z zobowiązania z wielką dozą sumiennosci i chwalebnej punktualności. Niewątpliwie też najbliższe dni stwierdzą niezbicie, że ta sumiennosc miała cechy trwałe i stałe, że przybycie do mety było piękną ambicją wszystkich subskrybentów.

Trzeci etap — zebranie pozostałych 20 proc. subskrybowanych sum — nie powinno zatem w miesiącach następnycchnastręczyć trudności, tak iż w połowie bieżącego roku Skarb Państwa rozporządzać będzie pełną sumą 340 milionów, powierzonych mu przez obywateli.

Dziś w świetle doświadczeń obu pierwszych etapów akcji, przejawia się już w całej pełni jej pożyteczność, i to zarówno z punktu widzenia interesu ogólnego

państwowego, jak i samych subskrybentów. Forma zapożyczenia się u szerokich rzesz społeczeństwa na rzecz utrzymania równowagi budżetu, a nie apelowania do ofiarności — była nad wyraz szczęśliwa. Bo dziś oba cele są osiągnięte: Skarb Państwa zasilony, a równocześnie obywatel zaopatrzony w papier wartościowy, doskonale oprocentowany i o realnej wartości.

Zrozumiały to też szerokie warstwy społeczeństwa. Zrozumiały od pierwszej chwili, gdy spieszyły do kas, by podpisać arkusze subskrypcyjne. Rozumiały przez całe półrocze, gdy wbrew przepowiedniom czarowników wnosili regularnie swe raty.

I bieżąca szósta rata Pożyczki Narodowej zostanie punktualnie wpłacona.

Silny grunt i trwale podstawy

pod rozwój polityczny i gospodarczy Państwa

Pod przewodnictwem ministra Strassburgera odbyło się zebranie rady centralnej Związku Przemysłu Polskiego. Pierwszy przemawiał Andrzej Wierzbicki, wskazując na wysiłki i sukcesy naszej polityki państwowej w zakresie budowania punktów stałych naszej ewolucji gospodarczej i politycznej. Nowa Konstytucja, która wbrew koncepcjom zrealizowanym w niektórych krajach, uznaje twórczość jednostki za główną dźwignię życia zbiorowego i podstawę rozwoju Polski, polityka zagraniczna, zapewniając życiu gospodarczemu spokojny rozwój od zewnątrz

polityka walutowa, która wprowadziła Polskę do grona państw bloku złotego są to zasadnicze czynniki, które w okresie kiedy we wszystkich niemal krajach panuje płynność stosunków polityczno - gospodarczych, zapewniają Polsce stabilizację, stwarzając oparcie dla rozwoju życia gospodarczego.

Wielką doniosłość w tym zakresie mają oświadczenia miodających kierowników naszej polityki z okazji rozpraw budżetowych. Dotyczy to zwłaszcza uznania roli, jaką w rozwoju aktywności gospodarczej odgrywa na całym świecie

„Danziger Neuesten Nachrichten” o oświadczeniu min. Becka

Komentując ostatnie oświadczenie ministra Becka, „Danziger Neuesten Nachrichten” stwierdza, że wykazuje ono rzetelne zamiary, oraz szczerą wolę do rozpoczęcia nowej epoki w stosunkach sąsiedzkich z Niemcami. Męskie i żołnierskie słowa ministra są nadzwyczaj sympatyczne. Brak w nich czczych frazeów wobec czego zrozumiane będą dobrze także poza granicami Polski i Niemiec.

Dziennik jest zdania, że ratyfikowany obecnie pakt polsko-niemiecki wywrze swój wpływ również i na Gdańsk.

Akcja pacyfikacyjna w górach Marokka

Akcja pacyfikacyjna wojsk francuskich w górach Marokka postępuje naprzód. 200 rodzin w Ait Brahm poddało się władzom francuskim. Operacje wojskowe ożniły się na skutek deszczu i burzy piaskowej, stalejącej od 38 godzin nad południowym Anti-Atlasem.

Na co wydały samorządy

Oznaki poprawy gospodarczej

Przyływ nowych kapitałów i wskaźnik produkcji

Na polskim rynku pieniężnym — według oświadczenia Banku Gospodarstwa Krajowego — zaznaczył się w styczniu dość poważny wzrost płynności, mający częściowo charakter sezonowy, w pewnym stopniu wynikający jednak z ujawniającej się poprawy sytuacji gospodarczej kraju. Po ultimo rocznym zapotrzebowaniu kredytu zmalało, wobec czego banki mogły zmniejszyć stan wykorzystanych kredytów w Banku Polskim. Buch wkładów kształtował się pomyślnie, wykazując w styczniu znacznie ich przyrost. Przyływ nowych kapitałów do obrotu przyczynił się również do utrzymania korzystniejszych tendencji na rynku lokalnym.

Wypłacalność dłużników nie doznała wyraźniejszego polepszenia, gdyż na ogólny stan wypłacalności oddziaływała w dalszym ciągu trudne położenie rolnictwa, wynikające z niskich cen produktów rolnych i skurczenia się ich zbytu. Ceny wykazują wprawdzie od pewnego czasu tendencję do stabilizacji, jednak ceny artykułów pochodzenia zwierzęcego nadal zniżkowały. Wywóz zarówno ziemiopłodów, jak i produktów hodowlanych był w styczniu mniejszy — niż w miesiącu poprzednim.

Na stan wytwórczości przemysłowej wpływa w pewnym stopniu czynniki sezonowe, w niektórych gałęziach w kierunku zwykłym, w

innych zaś w kierunku zniżkowym. Ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej obniżył się w porównaniu z grudniem r. ub. o kilka procent, był jednak w dalszym ciągu znacznie wyższy, niż przed rokiem. W związku z nadchodzącym sezonem wiosennym i letnim przemysł włókienniczy zwiększył produkcję. Z tych samych przyczyn zaprzeczyla się zwykła wytwórczość i sprzedaży w niektórych działach przemysłu chemicznego, jak w jedwabiu sztucznym i barwnikach. Napływ zamówień zwiększył się również w przemyśle soli potasowych. Eksport drzewa został utrzymany, a stan zatrudnienia w tartakach się poprawił. Niepomyślnie natomiast przedstawiał się nadal stan znacznej części przemysłu metalowo - maszynowego oraz przemysłu spożywczego.

Obroty handlowe na rynku wewnętrznym były w styczniu naogół mniejsze. Wzrosła natomiast wartość wymiany towarowej z zagranicą wskutek zwiększenia przywozu; saldo dodatnie bilansu handlowego zostało w dalszym ciągu utrzymane.

Liczba zarejestrowanych bezrobotnych podniosła się dość silnie i zdaje się zbliżać do najwyższego sezonowego natężenia.

Nadbudowa Chłodni Portowej w Gdyni na ukończeniu

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, ustalenie szkód powstałych w związku z pożarem na nowo budujących się piętach Chłodni Portowej, zostało po najdokładniejszym ich zbadaniu przez rzeczoznawców już całkowicie zakończony. Wobec tego odnośnie Towarzystwo Ubezpieczeniowe „Vesta” w Poznaniu i P. znańsko-Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń w Poznaniu podpisały w dniu 22 lutego 34 r. z bezpośrednio poszkodowanymi firmami, wykonującymi dla Chłodni Portowej w nowych piętach roboty budowlane i izolacyjne t. j. z firmą Sosonko, Wojciechowski i Jaskulski oraz Brygiewicz w Gdyni, jak również z firmą Rusicki i Kawecki w Łodzi t. zw. deklarację zgody.

Fakt ten należy powitać z zadowoleniem, gdyż obecnie ustają najważniejsze przeszkody do wykończenia nadbudowy Chłodni, co wobec zbliżającego się sezonu żeglarskiego ma pierwszorzędne znaczenie.

Ostateczne słowo Polski

Prasa angielska o naszej polityce walutowej

Londyński dziennik „Manchester Guardian” zamieścił artykuł o dewaluacji korony czeskosłowackiej, omawiając szczegółowo sytuację państw europejskich, brwających przy złotym parytecie.

Polska, jako sąsiad Czechosłowacji była bacznie obserwowana, jakie stanowisko zajmie wobec posunięcia rządu czeskosłowackiego. Polski minister skarbu zaprzeczył jednak przed tygodniem całkowicie wszelkim możliwościom dewaluacji. Jest to dziś ostateczne słowo w tej sprawie. Polska polityka walutowa pozostanie niezmienną. Polski minister skarbu wyjaśnił, że Polska obniżyła poziom swych wydatków i przystosowała się do zmienio-

nych warunków wszechświatowych. Polska utrzymuje nadwyżkę eksportową, która stanowi jej główne źródło uzyskiwania niezbędnych środków dla pokrywania swoich zobowiązań zagranicą. Polski bilans handlowy nie tylko w dalszym ciągu jest korzystny, ale w ostatnich miesiącach nadwyżka eksportu wzrosła. Zarówno sytuacja budżetowa jak i skarbowa nie budzą żadnych wątpliwości. Co do zdolności Polski zachowania jej obecnej zadawalniającej pozycji na dłuższy okres czasu.

Dziennik podkreśla wyrażone przez polskiego ministra skarbu niezłomne postawienie Rządu polskiego wytrwania przy walucie ustabilizowanej.

Na co wydały samorządy

500 milionów zł. w ub. r.?

Jak wynika z zestawień, opracowanych ostatnio przez Główny Urząd Statystyczny, wydatki samorządów w Polsce w roku 1933-34 wynosiły 541.985 tys. zł, oprócz wydatków nadzwyczajnych.

Wydatki na zarząd ogólny (osobowe i rzeczowe) wynosiły 122.805 tys., na majątek komunalny 11.858 tys. zł, na przedsiębiorstwa komunalne 4.399 tys. zł, na spłatę długów 91.331 tys. zł, na drogi i place publiczne 64.416 tys. zł, na pomiary i dia-

ny rozbudowy 2.793 tys. zł, na oświatę 65.520 tys. zł, na kulturę i sztukę 5.392 tys. zł, na zdrowie publiczne 42.380 tys. zł, na opiekę społeczną 64.832 tys. zł, na popieranie rolnictwa 10.503 tys. zł, na popieranie przemysłu i handlu 5.273 tys. zł, na bezpieczeństwo publiczne 30.609 tys. zł, na świadczenia na rzecz innych związków komunalnych 6.963 tys. zł, oraz na różne wydatki 12.911 tys. zł.

Poświęcenie nowego banku w Gdyni

Wczoraj odbyło się poświęcenie domu bankowego „Dr. Józef Kugiel i S-ka”, przy udziale zaproszonych przedstawicieli władz oraz banków.

Nowa instytucja finansowa jest spółką komandytową, w której udziały posiadają „The Polish and British Trade Bank” z Gdańska oraz dr. Józef Kugiel. Głównym celem domu bankowego jest finansowanie obrotu towarowego w porcie gdyńskim, i to zarówno eksportu jak i importu oraz współpraca z przemysłem gdańskim.

Uroczystość poświęcenia zaszczycili swą obecnością b. poseł angielski w Warszawie p. Max Mueller, komisarz generalny Rzplitej w Gdańsku min. Papee, prezes Banku Gospodarstwa Krajowego dr. Roman Górecki, wiceprezes Bąk, b. wiceminister St. Starzyński, komisarz rządu m. Gdyni Sokół, dyrektor urzędu morskiedo M. Łęgowski i inni.

Stworzenie wyższej uczelni w Toruniu zgodnym postulatem całej opinii pomorskiej

Sprawa utworzenia na terenie Pomorza wyższej uczelni o typie akademickim z biegiem czasu nabiera coraz wyraźniej cech zasadniczego postulatu kulturalnego naszej dzielnicy. Z jednej strony przychodzi tu do głosu niewątpliwie TRADYCJA HISTORYCZNA, przywołując nam na pamięć tych wszystkich szermierzy nauki i kultury, którzy wiedzą swą i dorobkiem pracy promieniowali daleko poza granice swej ojczystej Ziemi Pomorskiej z nieśmiertelnym Mikołajem Kopernikiem na czele, jak również dzieje Akademii chełmińskiej, powstanie której w dawnych czasach jest żywym świadectwem odwiecznych dążeń tu-tejszej Ziemi DO STWORZENIA NA POMORZU TRWAŁEGO OGNISKA RUCHU UMYŚLOWEGO.

Z drugiej strony jednak za utworzeniem na Pomorzu wyższej uczelni bez porównania silniej aniżeli względy historyczne, przemawiają ARGUMENTY NATURY AKTUALNEJ, wynikające ze specyficznych warunków bytu i rozwoju naszej dzielnicy. Wkleśzczeni pomiędzy ziemie niemieckie, zasobne w siły i środki naukowe, znajdujemy się tu, na Pomorzu wobec starych usiłowań naporu obcej, a przystem wybitnie nam wrogiej kultury germańskiej, wyzyskującej każdą okazję, by w sposób tendencyjny, często kolidujący jaskrawo z naczelną zasadą obiektywizmu naukowego, naginać swe dociekania do potrzeb i wyrachowań politycznych, nic wspólnego z istotną wiedzą nie mających.

Naporowi temu, obserwowanemu już od szeregu lat, w chwili obecnej nie wiele mogliśmy przeciwstawić. Poza nielicznymi, zasłużonymi placówkami o charakterze ogólnonaukowym lub specjalnym, nie posiadamy na terenie Pomorza takiego siedliska wiedzy, które już teraz stanowiłoby pełny ośrodek kultury i nauki zdolny do całkowitego spełnienia włożonych nań trudnych zadań. A potrzeba takiego właśnie ośrodka staje się z roku na rok coraz bardziej palącą z uwagi nie tylko na ruch naukowy poza kordonem, lecz i na własne wewnętrzne wymogi kulturalne i narodowe Pomorza.

Na tem podłożu od mniej więcej dwóch lat myśl powołania do życia na Pomorzu wyższej uczelni akademickiej stała się przedmiotem żywego zainteresowania i studjów zarówno ze strony sfer intelektualnych miejscowego społeczeństwa jak i przede wszystkim czynników oficjalnych. Szczególnie te ostatnie, doceniając znaczenie zagadnienia wprowadziły je na tor realnych rozważań, dzięki czemu, zwłaszcza w ostatnim czasie, zarysowywać się zaczęły coraz wyraźniej kierunki i wytyczne dla możliwości urzeczywistnienia — wcześniej lub później — tego doniosłego dla całego Pomorza dzieła.

Z początkowych niejasnych zarysów dzięki przeprowadzonym obecnie studjom zaczyna się wyłaniać KONKRETNIJSZY PROJEKT UTWORZENIA WSZECHNICZY POMORSKIEJ W STOLICY WOJEWÓDZTWA — TORUNIU. Tak też ujęto tę sprawę przemówieniem noworocznym P. Wojewody Pomorskiego, który pośród innych ważnych zasadniczych postulatów Ziemi Pomorskiej na jednym z naczelných miejsc postawił sprawę wyższej uczelni, jako zagadnienia, które w odpowiednim momencie winno się doczekać swej realizacji.

Dalszym etapem prac w tym kierunku było zebranie kuratorium i zarządu Instytutu Bałtyckiego, odbyte w Toruniu w drugiej połowie ub. miesiąca. Zebranie to, w którym wzięli udział pp. wojewoda Kirtiklis, J. E. Ks. Biskup Okoniewski, dyr. dep. morskiego M. P. H. Możdżeński, kurator Okr. Szkoln. dr. Pollak, zast. Kom. Gen. R. P. z Gdańska, radca Lalicki, starosta krajowy Łącki, prez. Tow. Naukowego ks. prał. Mańkowski i szereg osobistości ze świata nauki z dyrektorem Instytutu p. Borowikiem na czele, zajęło się m. in. szczegółowym omówieniem zasadniczych zrębów struktury ewentualnego przyszłego Uniwersytetu w Toruniu.

Konferencja ta dała w wyniku zasadnicze ustalenie, iż projekt utworzenia w Toruniu wyższej uczelni posiada zasadniczo widoki urzeczywistnienia, o czym w jednym z najważniejszych terminach mówić tu jednak niepodobna; przy-

tem jasną jest rzeczą, że mógłby on być zrealizowany stopniowo z uwzględnieniem najpilniejszych potrzeb naszej dzielnicy.

Tak więc — biorąc teoretycznie — zacząłby Uniwersytetu miałyby stworzyć narazie wydziały: **TEOLOGICZNY**, przyczem J. E. Ks. Biskup zasadniczo zgodził się na prze-mieszenie w tym celu z Pelplina do Torunia seminarjum duchownego; — **PRAWNICZY**, szczególnie ważny ze względu na potrzebę zasilenia życia publicznego na Pomorzu, elementem miejscowym — oraz **HUMANISTYCZNY**, któremu przypadłaby w udziale ogólna misja naukowo-kulturalna, stanowiąca m. in. przeciwwagę omawianym

wyższej tendencjom zakordonowym. O innych wydziałach, wymagających znacznie szęgo nakładu środków na urządzenie laboratorjów itp., trudno narazie cokolwiek mówić.

Społeczeństwo pomorskie z głębokim zadowoleniem wita inicjatywę władz, pragnących dać naszej dzielnicy stojącej na wyższym swego zadania pełnowartościowy wyższy zakład naukowy. Sprawa znalazła już zresztą szerszy oddźwięk nie tylko wśród starszego społeczeństwa, lecz i wśród najbardziej w istnieniu Uniwersytetu w Toruniu zainteresowanej pomorskiej młodzieży akademickiej.

Przypomnieć tu warto kilka momentów z ostatniego zjazdu Związku Akademików

Manifestacja akademicka w Poznaniu na rzecz nowej Konstytucji

W Uniwersytecie Poznańskim odbył się zorganizowany przez Legion Młodych odczyt prof. Znamierowskiego na temat nowej Konstytucji. Rektor Uniwersytetu udzielił organizatorom największej sali wykładowej, jednak już na pół godziny przed terminem odczytu przybyły tak wielkie tłumy młodzieży, iż nie mogło być mowy o pomieszczeniu w udzielonej sali wykładowej choćby drobnej części zebranych. Wówczas rektor udzielił auli uniwersyteckiej, która również nie mogła pomieścić

przybyłej na odczyt młodzieży w liczbie ponad 2000 osób.

Prelegent przedstawił zasady nowej Konstytucji, umówił przyczyny i warunki jej powstania, w ostrych słowach, potępiając destrukcyjną działalność czynników opozycyjnych.

Po zakończeniu odczytu zgromadzona młodzież wzniosła okrzyki na cześć Marszałka Piłsudskiego i nowej Konstytucji, rozchodząc się ze śpiewem Pierwszej Brygady.

**Wyjątkowa
okazja korzystnej**

reklamy

w naszym

**Numerse
Morskim**

który ukaże się 19 marca r. b.

Konduktorzy tramwajowi — fałszerzami Dwie szajki fabrykantów monet zlikwidowano w Łodzi

Policja łódzka zlikwidowała dwie szajki fałszerzy i kolporterów monet srebrnych. Na czele ich stali pracownicy tramwajów miejskich, zatrudnieni jako konduktorzy.

Policja już we wrześniu ubiegłego roku zwróciła uwagę na pojawienie się na rynku łódzkim 2-złotówek nowego typu, wykonanych bardzo starannie, nie różniących się dźwiękiem i wagą od monet dobrych. Śledztwo było bardzo utrudnione z tego względu, że fałszyfikaty były zatrzymywane jedynie w bankach oraz urzędach pocztowych. Wreszcie władze śledcze po zmudnej obserwacji ujawniły wczoraj tajną mennicę w mieszkaniu konduktora tramwajów, Ka-

zimierza Rybickiego. Znaleziono tam całą wytwórnę 2-złotowych monet, zaopatrzoną w nowoczesne urządzenia, sztance, matryce itd. oraz znaczną ilość stopu metali i gotowych fałszyfikatów. Aresztowano 6 pomocników Rybickiego, w tem jego żonę.

Jednocześnie policja, prowadząc dochodzenia przeciw Rybickiemu, natrafiła na ślady drugiej szajki, działającej oddzielnie, a zajmującej się rozpowszechnianiem fałszywych monet 1 i 2-złotowych. Na czele bandy stał również konduktor tramwajów miejskich Stanisław Jędzak. Jędzaka i 5-u jego towarzyszy również aresztowano.

„Nóż elektryczny“ Marconiego lepiej działa niż lancet chirurga

W Chelmsford, w laboratorium doświadczalnym, przeprowadzane są eksperymenty z „nożem elektrycznym“ Marconiego. Wygląda to tak: na stoliku leży surowy, czerwony pląt mięsa — *beefsteck*. Asystent zbliża się do stolika, trzymając w dłoni krótką paleczkę, której jeden koniec połączony jest drutem z aparatem, a na drugim końcu znajduje się mała płytka metalowa. Asystent naciska pedal i oto na końcu płytki ukazuje się *krótki, jasny płomyk*. Zbliża go do *beefstecka* i oto w mgnieniu oka pląt mięsa jest *równikutko przekrojony*.

Na tem właśnie polega wynalazek i funkcja „noża czy lancetu elektrycznego“. Napiecie prądu elektrycznego jest tak silne, iż przeci-

wa on żywą tkankę momentalnie, przyczem nie wycieka ani kropla krwi. Gorąco jest tak wielkie, że komórki, które „nóż elektryczny“ przecina, zostają odrazu zniszczone, martwieją na zawsze, żyły i naczynia krwionośne ściągają się, *kurczą automatycznie*. Po obu stronach tak zoperowanego ciała niema już żywych komórek i nie może już mieć miejsca proces *zrastania się, tworzenia nowej tkanki*, jak to bywa zwykle po operacji dokonanej przy pomocy zwykłego lancetu. Operowanie zaś „nożem elektrycznym“ nie sprawia wcale bólu pacjentowi.

Ogromne natomiast usługi oddaje „nóż elektryczny“ przy operowaniu raka, gdzie właśnie chodzi o to, aby tkanki zdrowe odsepa-

ować zupełnie od tkanki chorej i uniemożliwić przyływ krwi z chorego miejsca do dalszych okolic ciała.

Cały szereg doświadczeń przeprowadzonych przy użyciu tego aparatu z różnych rodzajów bakcyli chorób zakaźnych dał dobre wyniki; okazało się, iż zarazki tyfusu, cholery, gruźlicy zostają zupełnie zniszczone przy zetknięciu się z falami określonej długości. Po zastosowaniu elektryczności w medycynie obiecują sobie dużo pacjenci i lekarze w zależności od dalszych postępów wiedzy w tej dziedzinie.

Dalej nie bez znaczenia jest również względ na odległość poszczególnych części Pomorza od dotychczasowych wielkich polskich ośrodków naukowych. Odrywanie się młodzieży na długie miesiące od ognisk rodzinnych jak i choćby koszty, związane z pobytem w dużych miastach, utrudniają studentom normalny tok studjów, powodując przerwy, a często wogóle zaniechanie podjętej pracy.

Wszystkie te względy, zsumowane w jedną całość, są dostatecznie przekonujące, aby w powszechnej i zgodnej opinii całego Pomorza uznać kwestję powołania do życia Uniwersytetu Pomorskiego za CAŁKOWICIE USADNIONĄ I WYSOCE AKTUALNĄ. Fakt zaś, że czynniki miarodajne, dając wyraz swej rzetelnej trosce o żywość potrzeby Pomorza, poświęcają jej tak intensywną uwagę, napawa nas nadzieją, że wcześniej lub później, w momencie sprzyjających warunków i możliwości będzie ona mogła uzyskać widok realizacji.

Z Pomorskiego Komitetu W. F. i P. W.

Dnia 11 marca pod przewodnictwem Pana Wojewody Pomorskiego Kirtiklisa odbędzie się posiedzenie sprawozdawcze Wojewódzkiego Pomorskiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przystosobienia Wojskowego na którym będą obecni zaproszeni przedstawiciele Armji, Komitetów Powiatowych WF i PW., samorządów, wszystkich organizacyj WF i PW, oraz organizacyj pracujących na rzecz obrony kraju na obszarze Województwa Pomorskiego i O. K. VIII.

Pomnik Wilhelma w Lubecie

Z Lubeki donoszą, że na największym placu nazwanym „*Wolność Gdańska*“, odsłonięty zostanie niebawem spłowy posąg pierwszego cesarza *Rzeczy niemieckiej Wilhelma I*, dzieło profesora Tuailona. Odsłonięcie pomnika nastąpić miało bezpośrednio po wojnie, ale wówczas lewica senatu Wolnego Miasta do tego nie dopuściła. Statuą zaopiekował się jeden z niemieckich *plantatorów zamorskich*, który ją nabył na własność. Obecnie dopiero na prośbę senatu Lubeki zwrócił ją miastu.

Chińska misja wojskowa przybędzie do Polski

Moskwa, 1. 3. (PAT). Wczoraj przybyła ze Stambułu do Odessy chińska misja wojskowa, z generałem Jan-Tse na czele. Po pobycie w ZSRR, gdzie misja chińska pragnie zapoznać się z organizacją czerwonej armji, Chińczycy pojadą do Polski, Niemiec i Francji.

Świat w zdarzeniach

W kilku wierszach

W belgijskich fabrykach włókienniczych wybuchł strajk; 15 tysięcy robotników porzuciło pracę.

Prasa niemiecka wyraża zadowolenie z powodu ustąpienia ambasadora W. Brytanji w Paryżu lorda Tyrroll'a.

Ofiarą tornado w południowych St. Zjednoczonych padły 23 osoby.

W Stanie Pensylwanja stracono dwóch murzynów skazanych za morderstwo rabunkowe.

Premjer hiszpański Lerox zaprzeczył pogłoskom o kryzysie gabinetowym.

„Frankfurter Zeitung“ zamieściła artykuł o szkole polskiej.

W Rzymie dr. Piszczykowski wygłosił odczyt p. t. Stosunki gospodarcze w Polsce.

Międzynarodowa wystawa sztuki filmowej odbędzie się w sierpniu w Wenecji.

B. trockista Sosnowski ogłosił w prasie sowieckiej list, w którym prosi o przyjęcie z powrotem do partji.

Posel węgierski w Wiedniu, Nelky, ma ustąpić; stanowisko po nim ma objąć baron Ager.

W Kobergu bawi Król bułgarski Borys w odwiedzinach u ojca.

Senat francuski przyjął w całości budżet.

W Dyneburgu odbyło się zgromadzenie Polskiego Zjednoczenia Narodowego z udziałem 170 delegatów z całej Łotwy.

Nowy gubernator Indochin, Robin, wkrótce obejmie urządowanie.

Czerniowce otrzymały własną falę radiową 360.

Ofiarami zamieci śnieżnych na całym terytorjum St. Zjedn. padło około 60 osób.

Uśmiechniesz się

Szkot: — Co kosztuje pokój w hotelu?
— 12 szylingów.
— A śniadanie?
— 3 szylingi.
— A garaż dla auta?
— Gratis.
— Doskonale! Płacę za śniadanie z garażem, a spać będę w moim aucie.

Sąd ogłasza wyrok skazujący oskarżonego na dwa lata więzienia z zawieszeniem kary na lat trzy.

— Czy pan przyjmuje wyrok? — zapytuje przewodniczący oskarżonego.

— Nie. Wolę zaraz osiedzieć. Ja nie mogę być przez trzy lata skrapowany w moich czynnościach i nie robić tego co mi się podoba.

Waldemaras na wygnaniu przed wygłoszeniem odczytów o Sołtoju

Z Kowna donoszą, że władze bezpieczeństwa odstawiły b. premjera Waldemarasa wraz z żoną do miejscowości Eshereny, miejsca banyki, gdzie już przedtem przebywał. Zesłanie nastąpiło na zarządzenie komendanta wojennego z powodu rzekomo niebezpiecznych planów, przygotowywanych przez Waldemarasa. Miał on w najbliższych dniach wygłosić odczyty w Rydze i Tallinie na temat powieści Tolstoja „Wojna i pokój“.

250 miliardów dolarów tyle wydano na wojnę europejską

Amerykanie ustalili koszty wojny światowej na 250 miliardów dolarów. Trudno sobie wyobrazić, jak olbrzymia jest ta suma. Jeśli chodzi o wagę, to suma 250 milj. dolarów w srebrze (srebrne dolary) waży 7.812.000 tonn. Aby ten ciężar przewieźć, należałoby ustawić 4000 pociągów, z których każdy miałby 40 wagonów. Gdyby te pociągi zebrać razem, zajęłyby one przestrzeń długości 300 km. Gdyby na równiku ziemskim położyć srebrne dolary jeden obok drugiego, opasałyby one ziemię 286 razy! Te same dolary ułożone jeden na drugim, dałyby słup srebrny o wysokości 660 tysięcy km. czyli 2 razy wyższy, niż odległość księżyca — do ziemi. Gdyby te pieniądze rozdzielić między wszystkich ludzi — każdy otrzymałby po 170 dolarów.

Trzy lodolamacze i samoloty szukają sowieckich rybaków

Akcja, mająca na celu uratowanie 540 rybaków i 300 koni, uniesionych na krze lodowej na morzu Kaspijskim jest w pełnym toku. Dwa samoloty znalazły rybaków w pobliżu wysp Dołgol i Kulała i rzuciły im żywność. W akcji ratunkowej biorą również udział trzy łamacze lodu, z których jeden osiadł na mieżynie.

Podwójne życie sędziego

W dzień sądził — w nocy był włamywaczem

W miejscowości rumuńskiej — Jussy, zanotowano ostatnio szereg świętokradztw kościelnych. Kradzieże wskazywały na systematyczną i planowo zorganizowaną działalność włamywaczy. Poszukiwania nie dawały przez długi czas wyniku. Przechwycono wreszcie na gorącym uczynku bezrobotnego, który podczas śledztwa wyjawiał jako współnika — członka jednej z najbardziej poważnych i najstarszych rodzin w Jussy, a zawodu — sędziego. Stwierdzono, że sędzia już od wielu lat prowadził podwójny tryb życia. W dzień sprawował urząd sędziowski, w nocy zaś dokonywał włamań do kościołów i muzeów, skąd wykradał obrazy świętych i inne cenne dzieła sztuki. W przestępczej działalności była mu pomocna zorganizowana przez siebie banda włamywaczy, złożona przeważnie z bezrobotnych.

Lotnicy ciężko ranni a pocztę rozgrabili tuziemcy

Samolot pocztowy, kursujący stale pomiędzy Paryżem a Buenos Aires, uległ katastrofie na odcinku Casablanca — Dakar. Obaj lotnicy zostali ciężko ranni. Na wiadomość o katastrofie wysłano z Dakaru samolot, który zabrał obu rannych, ale już nie miał miejsca na zabranie poczty. Udał się po nią drugi samolot, który już poczty nie znalazł, gdyż zabrali ją tuziemcy, nieujarzmieni przez władze hiszpańskie, na których terytorjum zdarzyła się katastrofa.

Gmach-olbrzym w Sowieciech

W Rosji Sowieckiej rozpoczęto budowę „gmachu-giganta“ o wysokości 415 mtr. Będzie to najwyższa budowla na świecie. Nowojorski „Empire-Building“ ma bowiem „tylko“ 407 mtr. wysokości. Szczególną uwagę zwrócili architekci sowiecy na rzeźby, któreimi gigantyczny gmach ma być ozdobiony. Na ostatnich 18 piętrach staną posągi, reprezentujące klasę robotniczą wszystkich krajów. Poza to budowle będą zdobily mozaiki, płaskorzeźby oraz dzieła sztuki poszczególnych narodowości ZSRR.

Gdzie, co i jak?

Stan zdrowia J. E. arcybiskupa metropolity wileńskiego, ks. Jalbryzkowskiego, po operacji jest zadawalający.

B. minister Kwiatkowski wygłosi dn. 2 bm. w Katowicach odczyt o polskim programie gospodarczym.

Akademję ku czci ś. p. płk. Lisa-Kuli organizuje P. O. W. w Warszawie.

W powiecie szamotulskim w domenie p. Stempniewicza spłonęło 4000 ca pszenicy i 800 ca grochu.

Do Warszawy przybędą wkrótce artyści opery moskiewskiej z reżyserem Tichomirowem.

570 siostr-pielęgniarek liczy obecnie pogotowie sanitarne Czerwonego Krzyża.

W kursie harcerskim dla pracowników świetlicowych w Warszawie bierze udział 48 słuchaczy.

22.500 osób w województwie wileńskim potrzebuje pomocy materialnej.

Bankier warszawski Kwinto za kaucją 10 tys. zł zwolniony został z więzienia.

Pół miliona zł wynoszą nadużycia popełnione przez adwokata warszawskiego Perzyńskiego.

Wiadomości, które ukazały się o rzekomym przywozie sowieckiego asfaltu do budowy dróg, nie odpowiadają prawdzie.

W związku z aferą w hotelach warszawskich 11 policjantów stanęło przed sądem.

Znany piosenkarz Krukowski przegrał sprawę o zerwanie kontraktu i musi zapłacić 7.800 złotych.

Kilkadziesiąt procesów odbędzie się w Warszawie na tle wahania kursu dolara.

Odbijają się rozmowy o dostawę kilkuset wagonów ziemniaków do Sowiec.

gdy przeczytasz

Marjusz opowiada w towarzystwie, że on strzyże swoich klientów pięć razy częściej, niż inni fryzjerzy.

Zapytany, jak to robi, odpowiada: — Poprostu opowiadam przy strzyżeniu tak straszne historie, że moim klientom stają z przerażenia włosy na głowie, co mi niesłychanie ułatwia szybkie strzyżenie.

W dzień deszczowy i ponury państwo Iksińscy siedzą w domu i nudzą się.

Przychodzi z wizytą pan Ypsłoński.
— Jak to ładnie, że pan o nas pamięta! i przyszedł — wita go pani Iksińska.
— Bo co lepszego można, proszę pani, na taką psią pogodę robić.

ANTONI MARCZYŃSKI,

71)

PODPALACZE

— Bardzo słusznie, — pochwalił go mr. Forban, — proszę to zanotować i dopilnować wykonania. — Znowu zagłębił się w fotelu i słuchał dalej, ale już z roztargnieniem. Niepotrzebnie napomknęto o Ablu Lazare. — Ciekawym bardzo, co tam knuje osławiony „Shylock Europy“? Mój wywiad zaniedbał się znowu, a tego kutwę trzeba mieć wciąż na oku!... Co on też robi obecnie?

Abel Lazare obecnie siedział przy kominku. Ziębły mu nogi, gdy wracał generalskim autem do Paryża z departamentu Saone-et-Loire. Mianowicie z Creusot, gdzie wraz z swoimi umundurowanymi gośćmi asystował przy próbnym strzelaniu z dział rewolwerowych zupełnie nowego typu. Grzał się więc teraz przy kominku i gawędził z synem. Zaczęło się niewinnie od miss Violet Forban.

— To byłaby wymarzona partja dla ciebie... Przez ten ożenek stałbyś się faktycznym królem przemysłu wojennego, bo Eldena wtedy zgniotłoby się z łatwością... Nie zapominaj, że Forban ma dziś w łapach „Mutoran Japan Co.“, oraz „Bethlehem Steel Co.“, i lada chwila wykończy starego Wolfsona! Tem samym przeskoczy Eldena i niemal dorówna mnie!... Czy ona ci się nie podoba?

— Ależ tak, papo. Nawet bez „Mutoran“ i „Bethlehem“ podoba mi się bardzo.

— A ty jej?

— Trudno dociec. W każdym razie nie mogę z nią jeszcze dojść do ładu.

— Samuel ją wytresował dobrze. A ty, urwiszu chcesz go naturalnie postawić wobec faktów dokonanych! — Zmierzył syna karcącym wzrokiem, pogroził mu, lecz Armand nie przejął się tem ani trochę. Znał rasową obłudę swego ojca i wiedział, że te słowa nie są naganą, ale życzliwą radą.

— Ba, o fait accompli tu ani marzyć nie można, — westchnął.

— Taki cerber z tej ciotki?... Aaa, to się chwali, to się chwali.

— Mniejsza o ciotkę, ale sama Violet jest surowa, jak stara przeorysza, i do obrzydliwości cnotliwa. Ani pocałować jej nie wolno...

— Wobec czego ty, wstrętny demoralizatorze wyciągasz ją napewno na jakieś pikantne, podniecające widowiska!

— Dziękuję papie za radę, ale już tego próbowałem. Niestety to śliczne cielę nie nie rozumie. Ani najprostszyc dwuznaczników... Był kiedyś znakomity dowcip o karnawałowych maskach...

— A propos masek; czy byłeś wczoraj w fabryce? I jak tam?

— Dzienna produkcja wynosi już 10.000 sztuk.

— Mało. Bardzo mało! Trzeba ją zwiększyć o tyśiąc procent!

— Po co? Czy sądzisz, że wojna naprawdę wybuchnie?

— Odpędzam, drogi Armandzie tę myśl ze wstrętem! Lecz, niestety, trzeba być zawsze przygotowanym na najgorsze. I trzeba myśleć o zabezpieczeniu niewinnych ludzi przed gazami. Dlatego uruchomiłem tę fabrykę. Dlatego dążę do zwiększenia produkcji masek gazowych. Marzę o tem, by każdego mieszkańca Europy zaopatrzyć w maske. W dwie!

— Ale nie bezinteresownie, co?

— Armandzie, twoje dowcipy są niekiedy bardzo płaskie. Przemysłowiec nie może być instytucją dobroczynności, lecz ma święte prawo do godziwego zysku... A choćbym nawet chciał maski sprzedawać z zyskiem trochę większym niż godziwy, to i tak jeszcze będę prawdziwym dobroczyńcą ludzkości wobec takiego Forbana, który napewno wogóle o zaopatrywaniu ludności w maski nie myśli. Ja jeden o tem pamiętałem!

Abel Lazare miał słuszność, jeżeli chodzi o Forbana. Mr. Samuel marzył o wojnie conajmniej trzydziestoletniej, któraby ogarnęła całą Ziemię, skoro z innymi planetami narazie jeszcze wojować nie można, mr. Samuel fabrykował wyłącznie narzędzia mordu... Natomiast mył się baron Lazare gdy przypuszczał, że tylko on sam posiada monopol na zyskowną humanitarność; Roger von Elden w Poczdamie, a bracia Lestowie w Colombes fabrykowali także maski gazowe. Również, jak on, w największej tajemnicy, i również en masse. Oczywiście gotowe egzemplarze szły do olbrzymich magazynów, gdzie miały czekać na... konjunkturę.

— Ach, drogi synu! Nie masz wprost pojęcia, jak wiele rozmyślałem o nieszczęśliwych ofiarach przyszłej wojny! Ileż to tysięcy ludzi poranią odłamki bomb lotniczych, ilu poparzą różne iperyty, luizyty, setki tysięcy! Miliony!... Popyt na środki desynfekcyjne, niektóre maści, lekarstwa wrośnie nieprawdopodobnie! I na bandaż, na gazę, na watę. Trzebaby nad tem pomyśleć, tyle odpadków bawelny marnuje się u nas... narazie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Na żoździe Stawiskiego

adwokaci, posłowie, dziennikarze i wydawcy

Parlamentarna komisja śledcza dla zbadania afery Stawiskiego wśród wielu dokumentów otrzymała m. in. wykaz czeków, wystawionych przez Stawiskiego. Wykaz ten zawiera 400 czeków na ogólną liczbę 814, wydanych przez Stawiskiego. Wśród osób, które otrzymały te czeki figurują następujące nazwiska: b. dep. Edmond Boyer otrzymał 800 tys. fr., dep. Bonnaure 400 tys., adw. Gibaud-Ribaud 700 tys. fr., osobisty przyjaciel Stawiskiego Romagnino, którego poszukuje policja, około 8 milionów, dyr. Towarzystwa ubezpieczeniowego „Confiance” Guebin 400 tys. osobiście i jeden milion dla towarzystwa, administrator Klubu Hippičznego Tribout, którego prezesem jest b. kontroler Wydziału Bezpieczeństwa Alet, czeki na kilka milionów franków, redaktor „Aux Ecoutes” oraz dawnego prawniczo-go organu „Rempart” i „Aujourd'hui” Paul Levy 300 tys., redaktor „Volonté” Dubarry 200 tys., b. administrator „Liberte” Aymard 50 tys., zaufany obecnego redaktora „Le Jour” Balby'ego Curral 50 tys., współpracownik „Matin” i „Gringoire” Kessel — 70 tys., sekretarka Paul-Boncoura Susanne Blum 10 tys. i wiele innych osób. Ogółem czeki te opiewają na sumę około 40 milionów franków.

Zaledwie połowa

Wykaz ten, jak wspomnieliśmy, zawiera zaledwie połowę czeków, wystawionych przez Stawiskiego. Należy przypuszczać, że tamta druga połowa zawierać musiała nazwiska stokrój bardziej rewelacyjne. Z ujawnionych powyżej nazwisk widać, jak dalece prasa francuska była w ręku Stawiskiego. Szczególnie zwiastującym jest fakt, że wśród opłacanych przez niego dziennikarzy widnieją nazwiska redaktora „Aux Ecoutes” i „Rempart”, które to pisma zamieszczały cały szereg rewelacji z dziedziny zbrojeń niemieckich.

Posłowie grożą zbiorową dymisją

Podczas posiedzenia komisji śledczej szereg deputowanych domagał się dostarczenia brakujących dokumentów, grożąc w przeciwnym razie zbiorową dymisją.

Ogłoszony wykaz czeków, wystawionych przez oszusta, jest niekompletny. Brak ponadto oryginałów dokumentów.

Prasa stwierdza, że ujawnione dotychczas materiały są drobną zaledwie częścią dossier, jakie powinno być już zbierane przez władze śledcze. Brak najważniejszych czeków, z których większość była niewątpliwie wystawiona na nazwiska deputowanych.

Naczelny prokurator skompromitowany

Według sprawozdania ministra sprawiedliwości, złożonego na radzie ministrów, komisja administracyjna stwierdziła ponad wszelką wątpliwość winę naczelnego prokuratora republiki Pressarda w opóźnieniu śledztwa w aferze Stawiskiego. Pressard, który, jak wiadomo, jest szwagrem b. premiera Chaufemps'a, opuścił zajmowany urząd z poleceniem przygotowania wyjaśnień dla komisji parlamentarnej.

Nawet flaszeczki giną!

Ze sprawozdania lekarzy, którzy do-

Delegacja przemysłowców brytyjskich przyjeżdża do Polski

Okolo 6 marca wyjechać ma do Polski delegacja przemysłowców brytyjskich celem zapoznania się z możliwościami i korzyściami, jakie rynek polski przedstawia dla przemysłu brytyjskiego. Delegacja ta przygotować ma praktyczne podstawy dla postulatów brytyjskich rękawic handlowych z Polską, które rozpocząć się mają w Londynie po wielkanocnych ferjach parlamentu czyli okolo 10 kwietnia.

Rokowania handlowe w Paryżu

Przybyła do Paryża pod przewodnictwem dyr. Sokolowskiego delegacja polska do rokowań handlowych nawiązała kontakt z czynnikami francuskimi w sprawie wznowienia przerwanych w grudniu rokowań handlowych polsko-francuskich.

konali sekcji zwłok zmarłego Prince'a wynika, że na odnalezionych częściach ciała zmarłego nie stwierdzono nigdzie śladów ran, zadanych bronią białą lub palną. Wszystkie obrażenia powstały od poszarpania ciała przez pociąg. W tych warunkach komisja lekarska nie była w stanie wypowiedzieć się ani za ani przeciw przypuszczeniu zabójstwa radcy Prince'a.

Policjanci odnaleźli w pobliżu miejsca, gdzie znajdowały się zmasakrowane części ciała Prince'a, małą flaszeczkę z kart-

ką, na której można było odczytać końcówkę „al”. Była to niewątpliwie etykieta apteczna z nazwą lekarstwa. Flaszeczka ta zginęła. Analiza nie wykazała jednak żadnej trucizny, ani narkotyku we wnętrznościach zabitego.

Sędzia śledczy przesłuchał w mieszkaniu prywatnym zabitego radcy Prince'a członków jego rodziny. Władze sądowe do konały ponadto otwarcia kasy ogniowatej zabitego radcy, skąd zabrano liczne dokumenty do przejrzenia.

Tajemnica śmierci Prince'a



Miejsce na torze kolejowym pod Dijon, gdzie znaleziono zmasakrowane zwłoki nieszczęśliwego sędziego.

W stolicy Węgier

serdecznie przyjmowano delegację polskiej młodzieży

W dniu 24 lutego przybyła do Budapesztu delegacja polskiej młodzieży akademickiej w liczbie 12 osób. Delegacja spotkała się z niezwykle serdecznym przyjęciem ze strony młodzieży węgierskiej.

Młodzież polska złożyła wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, gdzie wartę zaciągnęła kompania honorowa b. kombatanów. P. Ur-mānczy Nandor, były poseł, wygłosił dłuższe przemówienie, w którym wyraził radość z przyjazdu studentów polskich, na których wizyte Węgry oddawna czekały. Po złożeniu wienca hr. Takich Tholway wiceprezes Związku Kombatanów Węgierskich zwrócił się do studentów polskich, by zechcieli przestać za pośrednictwem prasy pozbawienie kombatanów węgierskich dla Polskich Związków Obrońców Ojczyzny.

Obecny w czasie ceremonii arcyksiążę Jó-

zei wyraził życzenie poznania niektórych przedstawicieli młodzieży polskiej, zwłaszcza delegatów Legionu Młodych, którzy w czasie ceremonii wystąpili w mundurach. Arcyksiążę rozmawiał przez czas dłuższy z delegatem „Legionu” p. Z. Piątkowskim, interesując się działalnością tej organizacji.

W godzinach popołudniowych delegacja polskiej młodzieży akademickiej udała się na konkursy hipiczne, na których obecny był regent Horthy. Po odegraniu węgierskiego hymnu narodowego, orkiestra odegrała hymn polski, poczem publiczność zgłotowała delegacji polskiej owacje.

Wieczorem Stowarzyszenie Studentów-Katolików podejmowało studentów polskich herbatką, w czasie której przemówienie wygłosił delegat „Odrodzenia” p. Turowicz ze Lwowa.

Za ocalenie w wypadku

gen. Składkowski ufunduje ołtarz w kościele garnizonowym

W drodze z Warszawy do Krakowa, pod Kielcami samochód wiceministra spraw wojskowych, p. gen. Sławoj-Składkowskiego wpadł do rowu, zasypanego śniegiem. Wypadek zdarzył się przy mijaniu furmanki na szosie.

Na szczęście, nikomu z jadących, ani p. wiceministrowi Składkowskiemu, ani jego rodzinie, nic się nie stało.

Na wiadomość o wypadku, wyjechał

samochodem z Kielc proboszcz parafii wojskowej, ks. plk. Ciesielski i zabrał p. wiceministra z rodziną do miasta.

Samochód, który uległ wypadkowi, przytransportowano do Kielc.

P. wiceminister Składkowski, w związku z tem ocaleniem z wypadku, postanowił ufundować ołtarz marmurowy w kielcim kościele garnizonowym.

70 czołowych bokserów na zawodach o mistrzostwo w Poznaniu

Tegoroczne indywidualne mistrzostwa bokserów polski rozegrane zostaną w Poznaniu w dniach 2, 3 i 4 marca rb. Poz. Związek Bokserów opracował już dokładny program zawodów. Na zawody pełne ósemki mają prawo wysyłać: Warszawa, Śląsk, Poznań, Łódź, Lwów i Pomorze. Kraków wysyła jedynie 6 zawodników, Białystok i Wilno — po czterech, Stanisławów i Lublin po dwóch. Nie wszystkie je dnak okręgi będą mogły wysłać pełne drużyny. Ogółem startować będzie około 70 czołowych zawodników z całej Polski.

Poznań wystawia następującą ósemkę: Sobkowiak, Rogalski, Kajnar, Sipiński, Anioła, Maj

chrzycki, Przybylski i Piłat.

Pomorze prawdopodobnie wyśle: Czortka, Schoena, Kozłowskiego, Wróblewskiego, Neumana, Wrosza, Weznera i Chistowskiego.

Tytułów mistrzów Polski bronią kolejno: Rotholc, Polus, Rudzki, Banasiak, Chmielewski i Antczak. Mistrzowie wagi półśredniej i ciężkiej: Pisarski i Konarzowski nie startują.

Sędziować będą: Cendrowski, Pasturczak (Warszawa), Kwast (Łódź), Janicki (Lwów), Cynka (Śląsk), Koprowski (Pomorze) Derda Kolasiński, Zaplatka Jemasz (Roznafi) i Moskał (Kraków).

Wycieczka estońska dziękuje za gościnę w Polsce

Prezes Rady Naczelnej Towarzystwa Polsko-Estońskiego min. dr. Stefan Hubicki otrzymał od b. naczelnika państwa estońskiego i prezydenta parlamentu p. Einbunda, który stał na czele wycieczki estońskiej do Polski, depeszę następującej treści:

„Przekraczając granicę polską, wspominamy ze wzruszeniem niezapomniane dni przebyte pod Pańską wyjątkowo serdeczną opieką. Prosimy o przyjęcie i wyrażenie Towarzystwu Polsko-Estońskiemu oraz władzom polskim serdecznych podziękowań — Einbund”.

General Górecki w Gdańsku

W dniu wczorajszym przybył do Gdańska Prezes Banku Gospodarstwa Krajowego p. gen. dr. Górecki oraz wiceprezes tego Banku b. wice-minister p. Stefan Starzyński, celem wzięcia udziału w zebraniu Rady Nadzorczej The British-Polish Trade Bank.

W zebraniu ponadto wzięli udział pp.: Sir Wiliam Müller, Drieson, prof. Noe i Korwin-Szymanowski.

Czy Prince padł ofiarą sądów kapturowych?

W związku z tajemniczą śmiercią radcy Prince'a, niektóre dzienniki francuskie piszą, że należy zwrócić się o pewne informacje do policji polskiej w Katowicach, jak wiadomo bowiem Prince w czasie plebiscytu na G. Śląsku urzędował tam jako prokurator. Prasa przypomina, że t. zw. „sądy kapturowe” niemieckie przejawiały wówczas żywą działalność. Prok. Prince zwalczał te zbrodnicze organizacje. Jeżeliby trzeba było odrzucić hipotezę o mordzie na osobie Prince'a w związku ze sprawą Stawiskiego, to — jak piszą dzienniki — należałoby szukać innych dalszych motywów tej zbrodni.

Trzy święta hitlerowskie

Pracy, Bohaterów Wojny! Dożynek

Gabinet Rzeszy przyjął ustawę, wprowadzającą trzy święta narodowe: Święto pracy dnia 1 maja, dzień pamięci bohaterów wojny, przypadający na 5-tą niedzielę przed Wielkanocą i święta dożynek w niedzielę po św. Michał.

Poza temi świętami narodowymi ustawa wprowadza obowiązek święcenia dnia Nowego Roku, Wielkiego Piątku, poniedziałku po Wielkonoce, Wniebowstąpienia, poniedziałku po Zielonych Świętach, dnia pokuty, Święta Bożego Narodzenia. W krajach o większości ewangelickiej obchodzone ma być święto reformacji, a w krajach o większości ludności katolickiej Boże Ciało.

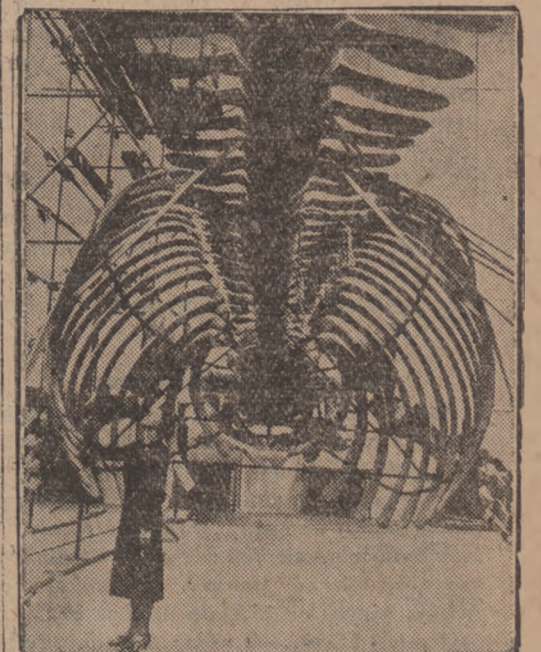
„Przyślijcie pieniądze — kasjer uciekł”

Tej treści depeszę wysłała piłkarska drużyna na południowo-amerykańska „Al Pacific”, która niedawno objechała całą Europę. Na Wyspach Kanaryjskich jednak została bez grosza, gdyż kasjer uciekł bez śladu.

Oryginalny program

Na podstawie amerykańskich wzorów zamie-rza B. B. C. w tym miesiącu wprowadzić nowy program. Każdy numer będzie wykonany w ciągu jednego kwadransu. Będzie to miło urozmaicenie dla radiosluchaczy, którzy po raz pierwszy co kwadrans usłyszą muzykę taneczną znanych kompozytorów.

Największy szkielet świata



Olbrymie te szczątki potwora przedhistorycznego znajdują się w Muzeum Londyńskim.

Życie gospodarcze

MGR. MIECZYŚLAW WOJCIK,
Dyrektor Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy.

Bilans Giełdy Bydgoskiej

Żywotność placówki.

Pierwszy bilans Giełdy bydgoskiej za rok 1933, zamyka okres 5-miesięcznej działalności instytucji, której otwarcie nastąpiło dnia 31 lipca ub. r. Okres ten, aczkolwiek krótki, wykazał już nietylko potrzebę powołania do życia tej organizacji, ale także jej wysoką żywotność. Wykładnikiem tego stały przyrost członków oraz b. poważne obroty.

Działalność Giełdy bydgoskiej — o ile można użyć tego określenia — obejmuje okręg pomorski i nadnotecki, a zatem pokrywa się w zupełności z okręgiem rozszerzonej ostatnio terytorjalnie gdyńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej. W pierwszej fazie swego istnienia Giełda bydgoska potrafiła skupić wszystkie najważniejsze firmy handlu ziemiopłodami oraz młynarskie swego okręgu, niezależnie od pozyskania członków ze sfer rolniczych i konsumentów. Na ultimo roku sprawozdawczego ogólna liczba członków giełdy wynosiła — 123. Stan ten na koniec lutego br. wykazał dalszy wzrost, wyrażający się liczbą 143 członków. Z tej ogólnej cyfry przypada na kurje handlowe — 107 członków, przemysłową — 24, rolniczą i konsumentów — 11. Nadmienić przytem należy, że dotychczasowi członkowie giełdy pochodzą, z b. nielicznymi wyjątkami, z okręgu pomorsko-nadnoteckiego.

Wysokość obrotów.

Rozmiary przeprowadzonych na Giełdzie Bydgoskiej transakcji w ub. r. były okazałe. W porównaniu zaś z obrotami innych giełd krajowych — obroty bydgoskie — zajęły 3 miejsce po Poznaniu i Warszawie. Dalsze miejsca zajęły kolejno pozostałe giełdy a to we Lwowie, Krakowie, Katowicach, Lublinie, Równem, Łodzi i Wilnie.

Obroty 3 największych, pod względem ilości transakcji, giełd wynosiły w okresie od 1 sierpnia do końca grudnia ub. r.

	Poznań	Warszawa	Bydgoszcz
Ilość transakcji	25.778	14.595	11.217
Ilość ton	676.236	348.869	224.192
suma w zł.	102.169.819	56.039.508	37.135.135

Zestawienie powyższe obejmuje transakcje wszystkich artykułów dopuszczonych do obrotu i notowań na odczynach giełd. Zaobserwowany fakt świadczy dodatnio o żywotności i ruchliwości placówki bydgoskiej, tembardziej, jeżeli się uwzględni, że Giełda Poznańska i Warszawska posiadają już wyrobioną tradycję i doświadczenie płynące z dłuższego okresu istnienia.

Głównym artykułem obrotu na giełdach zbożowych, tak pod względem ilości jak i wartości, jest żyto. Po nim dopiero w znacznym odstępie idą obroty pozostałych gatunków zbóż chlebowych, przetworów młynarskich, da lej roślin strączkowych, pastewnych i m. Stosunek ten występuje również silnie i w obrotach giełdy bydgoskiej. Na globalną kwotę obrotów giełdy bydgoskiej w omawianym okresie przypało na:

	ilość transakcji	ton	suma w złotych
żyto	2.398	90.064	13.808.069
jęczmień	1.235	35.562	5.588.792
pszeniec	1.245	24.494	5.019.497
mąki	2.989	16.003	4.506.531
grochy	366	6.072	1.506.362
otręby	1.085	13.581	1.301.353
razem:	9.318	185.796	31.730.633

Na pozostałe artykuły w liczbie 25, obejmujące rośliny strączkowe, pastewne, nasiona, ziemniaki i in. wypada łącznie 1.899 transakcji giełdowych na 38.396 ton wartości zł. 5,4 milionów.

Kształtowanie się cen.

Ogólny przebieg cen głównych artykułów giełdowych tj. zbóż wykazał naogół tendencję zniżkową. Biorąc za podstawę czasokres od sierpnia do grudnia ub. r. a zatem od początku nowej kampanji stwierdzić należy, że: ceny żyta w miesiącach sierpniu i wrześniu wykazywały większe wahania w granicach cen transakcyjnych od 13,50 do 16,60 za 100 kg. W dalszych 3 miesiącach widać tendencję stabilizacyjną, która w listopadzie i grudniu doprowadziła do ustalenia się cen żyta na poziomie zł. 14,40 do 14,75. Przy pszenicy maksymalna

cena transakcyjna wynosiła zł. 22; minimalna zaś 18,50, która przejściowo tylko była notowana w sierpniu. Natomiast we wrześniu i październiku rozpiętość cen maleje utrzymując się w granicach od 19,75 do 21,80. Pozostałe 2 miesiące wykazują stabilizację cen na poziomie znacznie niższym, bo w granicach 18,50 do 18,75.

Ceny owsa w okresie od września do grudnia wykazały w górnej granicy spadek o przeszło 1,5 zł. tj. 15,15 do 13,60. Przy jęczmieniu przemysłowym zanotować należy również tendencję zniżkową, która przy najwyższych cenach transakcyjnych wyniosła spadek o 1,75 zł. Najwyższe bowiem osiągnięte ceny za ten artykuł parytet Bydgoszcz w sierpniu wyniosły 16,50, w listopadzie zaś 14,75. Ceny zaś orientacyjne utrzymywały się w tym okresie tj. w grudniu na poziomie od 12,75 do 13,25. Najmniejsze wahania wykazały ceny jęczmienia browarowego. W porównaniu zaś z ceną wrześniową zł. 15,20, ceny w dalszych miesiącach wykazały wzrost do 16,50, a w grudniu do 16. Wszystkie ceny rozumieć należy w zł. za 100

kg. parytet Bydgoszcz, w partjach wagonowych.

Inne prace.

O ruchliwości placówki świadczy cyfra załatwionej korespondencji wynosząca w okresie sprawozdawczym 2,116 listów otrzymanych i wysłanych. Rada Giełdowa odbyła 5 posiedzeń załatwiając szereg spraw organizacyjnych i administracyjnych. W tym okresie zaprzysiężono próbobiorców we wszystkich ważniejszych ośrodkach okręgu działalności Giełdy. Komisje Rzeczoznawców i Sądy Rozjemcze załatwiły w tym czasie 30 spraw. Dalsze prace w kierunku zacieśnienia stosunków z członkami, pozyskiwania dalszych, oddziaływanie w kierunku zawodowego i moralnego poziomu handlu artykułami dopuszczonymi do obrotów na giełdzie — są przedmiotem zabiegów nietylko władz giełdy ale i biura. Zwłaszcza na szarmonizowaną i zdyscyplinowaną akcję wszystkich czynników na Giełdzie, liczyć należy na dalsze poważne wyniki, idące po linii interesów zarówno członków, jak i całokształtu życia gospodarczego kraju.

Do 5 marca

Dnia 1 marca rozpoczyna się okres wpłaty VI-tej raty Pożyczki Narodowej. Dla większości subskrybentów jest to już rata ostatnia. Subskrybenci, którzy nie opóźnią się z wpłatą i uskutecznią ją najpóźniej do dnia 5 marca rb., otrzymają w dniu 1 lipca obligacje wraz z kuponem za okres od stycznia rb.

Kto opóźni się z wpłatą, nie otrzyma kuponu za pierwsze półrocze rb., przez co poniesie oczywiście poważną stratę. To też tym razem w grę wchodzi nietylko względy poczucia obywatelskiego, które nie pozwala spóźnić się z wpłatą rat Pożyczki Narodowej, ale również poważne względy osobiste. Do poniedziałku zatem wszyscy muszą wpłacić VI-tą ratę Pożyczki Narodowej.

Pod polską banderą

Pomorska pielgrzymka jubileuszowa DO ZIEMI ŚWIĘTEJ na zakończenie Roku świętego 20. III.—17. IV. pod osobistym kierownictwem Przewiel. Ks. Prałata Rozczymalskiego z Węgherowa połączona ze zwiedzaniem Egiptu — Ajen, Konstantynopola za zł. 1190. Ilość miejsc ograniczona. Informacje i zapisy w Biurze Świętości Organizacji Podróż WAGONS-LITS COOK GDYNIA, PODJAZDOWA, tel. 18-98.

Za 37 milionów zł

zawarto w minionym półroczu transakcji na giełdzie bydgoskiej Z ogólnego zgromadzenia członków Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

W ub. wtorek odbyło się w Bydgoszczy ogólne zgromadzenie członków Giełdy.

Z zadowoleniem podnieść należy liczną udział tak członków jak i gości na zebraniu.

Zebranie zagał prezes Giełdy Z. Rzymkowski, składając na wstępie życzenia mianowanemu ostatnio Komisarzowi Giełdy p. dyr. Witkowi, oraz witając przybyłych na zebraniu przedstawicieli prasy i członków. Następnie Prezes wygłosił dłuższy referat, omawiający przebieg sytuacji w rolnictwie, handlu zbożowym i młynarstwie w ub. r. W rzeczowych wywodach wypowiedział mowa przyczynę trwającej nieopłacalności w rolnictwie oraz kurozącej się stale rentowności w handlu, a wreszcie malejących obrotów młynarstwa. Zwracając uwagę na obecne tendencje, zmierzające do uregulowania obrotu produktami rolnymi, podkreślił mowa z całym naciskiem konieczność wykorzystania w akcji

zadającej do uzdrowienia sytuacji istniejącego aparatu, sprawnie funkcjonującego specjalnie na ziemiach zachodnich.

Dwa protokoły ostatnich ogólnych zebrań odczytane przez sekretarza Giełdy p. L. Grzybińskiego przyjęto bez poprawek.

Z kolei w imieniu Rady złożył szczegółowe sprawozdanie z rozwoju i działalności Giełdy dyrektor Giełdy p. mgr. Miecz. Wójcik. Ze sprawozdania dyrektora Giełdy wynikało, że w czasie od 31 lipca do końca grudnia ub. r. placówka ta wykazała wysoką żywotność i stały rozwój. W omawianym okresie odbyło się 113 zebrań giełdowych i posiedzeń komisji notowań; zawarto na Giełdzie ogółem 11.217 transakcji na 224.193 tonn towaru; łącznej wartości 37,1 miljn. zł. Rada Giełdowa w tym okresie odbyła 5 posiedzeń załatwiając szereg spraw organizacyjnych, administracyjnych i i. Komisje Roz-

jemcze i Rzeczoznawców załatwiły definitywnie 30 sporów. Stan członków Giełdy na ultimo grudnia 1933 wynosił 123 członków (zaś na koniec lutego br. 143).

Zarówno referat prezesa jak i sprawozdanie dyrektora przyjęli zebrani żywymi oklaskami.

W dalszym ciągu, na wniosek Komisji Rewizyjnej, zgłoszony przez jej przewodniczącego p. J. Formanowicza, zebranie zatwierdziło zamknięcie rachunków Giełdy za ub. r. Z przedstawionego przez dyrektora Giełdy sprawozdania kasowego wynikało, że uchwalony budżet nie został przekroczony, a przeciwnie częściowo niewykorzystany, niezależnie od poczynienia pewnych oszczędności.

W imieniu Rady Giełdowej budżet na rok 1934 zreferował p. radca Dzwonkowski. Referent w sposób wyczerpujący i przekonujący uzasadnił realność przedłożonego budżetu, zamknięcia się po obu stronach kwotą 37.000 zł. Budżet został przyjęty bez poprawek, przez aklamację. Następnie, po krótkiej przerwie, obejmuje przewodnictwo zebrania p. radca J. Dzwonkowski, który jako przewodniczący Komisji wyborczej przeprowadził wybory do władz giełdy. Wobec nieogłoszenia innej listy przyjęto przez aklamację, listę zgłoszoną przez radcę J. Dzwonkowskiego. W ten sposób weszli do Rady Giełdowej w miejsce 4 wylosowanych członków pp.: Skrzetuski, Kopczyński, Hintze i Häusler, na zastępców zaś pp.: mgr. Garczyński, Fibiger, Stolpe, Melerski, Wodziński, Pieniążek, Wiśniewski i Kiwała. Do Komisji Rewizyjnej pp.: Formanowicz, Lechowski, Hozakowski, Kuta i Gieremek. Do Komisji Rozjemczej pp.: Baier, Dzwonkowski, Gieremek, Hoffmann, Junk, Kopczyński, Kuta, Lechowski, Maselkowski, Meyer, Morawski, Rychter, Stolpe, Strzelecki, Turek, Urbanowski, Wawrzyński, Rzymkowski, Dratwiński, Zimniak. Do Komisji Odwoławczej pp.: Baier, Barciszewski, Dzwonkowski, Fibiger, Giełowicz, Junk, Kalicki, Kentzer, Kopczyński, Kuta, Hozakowski, Odrowąż-Pieniążek, Formanowicz, Rzymkowski, jako zastępcy pp.: Kalita, Häusler, Kiwała, Lechowski, Gielemek i Turek.

Na marginesie omawianego zebrania podnieść należy niezwykle sprawno i sprężysto jego przeprowadzenie oraz wysoki poziom, charakteryzujący szarmonizowaną i zdyscyplinowaną współpracę wszystkich członków, reprezentujących czy to sfery rolnicze, czy wreszcie handlowe względnie przemysłowe.

Bezpośrednio po zebraniu odbyło się zaprzysiężenie członków Komisji Rozjemczej na ręce Prezesa, a w obecności Komisarza p. dyr. Witka zastępcy Komisarza p. dyr. Baczkowskiego i dyrektora Giełdy. W końcu dokonano wyboru prezesa Komisji w osobie p. W. Junka i wiceprezesa w osobie p. S. Stolpego. Podobnie ukonstytuowała się Komisja Rewizyjna, prezesem której został p. E. Formanowicz, a zastępcą p. S. Lechowski.

Zapowiedź zniżki ceny węgla

Rządowe postulaty wobec przemysłu węglowego

Postulaty rządowe w sprawie zasad nowej organizacji przemysłu węglowego, które zostały zakomunikowane polskiej konwencji węglowej, obracają się około dwu zasadniczych zagadnień: racjonalnej reorganizacji rynku krajowego i utrzymania aktywności eksportowej przemysłu węglowego.

Racjonalna organizacja rynku krajowego dotyczy przede wszystkim dalszej pracy nad koncentracją produkcji i ulepszeniem jej metod w kierunku potaniaenia kosztów własnych, a z drugiej strony — przebudowy aparatu handlowego w kierunku wyeliminowania zbędnych pośredników, zbliżenia producenta węgla do konsumenta i potaniaenia tą drogą kosztów handlowych.

W dziedzinie więc rynku wewnętrznego te dwie zasadnicze tezy są podstawowe, albowiem ich realizacja umożliwi przemysłowi węglowemu rozszerzenie krajowego zbytu, a konsumentowi umożliwi utrzymanie racjonalnie zgrupowanego i tańszego węgla.

Zreorganizowanie zaś rynku krajowe-

go w produkcji i sprzedaży węgla stworzy podstawy wzmocnienia intensywniejszej ekspansji przemysłu węglowego na rynki eksportowe, zwłaszcza na te, gdzie ujawnia się konkurencja węgla dla innych krajów.

Postulaty rządowe dotyczą również zrewidowania i w racjonalny sposób uregulowania udziałów poszczególnych kopalni w wysyłkach krajowych i eksportowych węgla, wprowadzenie metody bezpośredniej sprzedaży węgla do krajów, importujących z usunięciem zbędnego pośrednictwa, stworzenie pewnej kwoty licencyjnej w sprzedaży na rynku krajowym, jako premii eksportowej itd.

W obecnym momencie polska konwencja węglowa obraduje nad postulatami rządowymi i w dniach najbliższych ma udzielić ministerstwu przemysłu i handlu swojej odpowiedzi co do ustosunkowania się do tych postulatów.

Jak słychać istnieje podstawa do wniosku, iż przemysł węglowy pozytywnie odniesie się do programu rządowego w zakresie reorganizacji tego przemysłu.

KINO BAJKA - GDYNIA Skwer Kościuszki 14
telefon nr. 2303.

Od dnia 1 marca b. r. potężny dramat miłości zbrodni i rozpusty na dworze carów rosyjskich

KATARZYNA WIELKA

W roli gł. najgenialniejsza aktorka współczesna

Elżbieta Bergner i Douglas Fairbanks jr.

KRONIKA

piątek
2
marca

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Czwartek Albina b. i Antoniny
Piątek Pawła m., Heleny wd.

— Nocny dyżur aptek od 1 do 7 marca rb. dyżuruje w śródmieściu apteka Pod Lwem Nowy Rynek; na Bydgoskiem Przedmieściu apteka Św. Anny, ul. Mickiewicza; na Mokrem apteka Pod Łabędziem, ul. Kościuszki.

REPERTUAR KIN.

MARS — Zaledwie wczoraj.
ŚWIATOWID — Rendez vous w Wiedniu.
PALACE — Ostatnia eskapada.
LIRA — Katarzyna Wielka.

TEATR NARODOWY
W TORUNIU

Tel. kasy 900 dyr. Józef Cornobis Sezon 1933/34

REPERTUAR

W czwartek, dnia 1 marca o godz. 20-tej

„DRUGIE IMIĘ MIŁOŚCI“

Komedja w 3 aktach St. Miłaszewskiego z wyst. gośc. St. Mazarekówny Ceny niższe

W piątek, dnia 2 marca o godz. 20-tej

„DRUGIE IMIĘ MIŁOŚCI“

Komedja w 3 akt. St. Miłaszewskiego z wyst. gośc. St. Mazarekówny Abonamenty i passe-partout nieważne

W sobotę, dnia 3 marca o godz. 20-tej

„DRUGIE IMIĘ MIŁOŚCI“

Komedja w 3 aktach St. Miłaszewskiego z wyst. gośc. St. Mazarekówny Ceny niższe

Informator
dla przyszłych

w Toruniu

Polecamy restauracje i kawiarnie
Dwór Artusa, restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu. — Dancing.
Kantorowicz — Szeroka 18 — Bar i restauracja najlepsza i najtańsza.
Restauracja „Satyr“, Łazienna 13. Pierwszorzędna kuchnia — Dancing.
Śniadania. Probiernia win — Grzeszkowiak daw. Dammann i Kordeś, St. Rynek 33.

Najlepsza okazja Kupna:

B. Hozakowski, ul. Mostowa 28, tel. 45 — Najlepsza i najtańsza Herbata — Nasiona — Cebulki kwiatowe.

Najstarszy i Pierwszy Polski Zakład Optyczny Franciszek Seidler, Toruń. Optyk i bandażysta. Obok poczty. Staromiejski Rynek 16. Telefon 574. Dostawca dla Kas Chorych, klinik ocznych i dla wojska.

Schwenkgrub — Radio, ul. Łazienna 17 Aparaty — części.

B. Wilamowski, Zeglarska 24. — Tanie — Bielizna — Galanteria — Trykotaż

Biurowe przybory — papeteria — Fr. Więcek Mostowa 38. Oprawa książek i obrazów.

Radio-Aparaty — Akcesoria — Instalacja — Modernizacja — Własny warsztat — Gonczewicz, Mostowa 15.

Dwór Artusa

W czwartek, dnia 1-go marca 1934 r.

Sovitálny koncert

Orkiestra argentyńsko-rosyjskiej z nadzwyczajnym programem.

372

Z miasta

— Związek Podoficerów Rezerwy. Zebranie miesięczne odbędzie się dnia 1 bm. o godz. 19,30 w lokalu p. Lewandowskiego przy ul. Kopernika 28. Obecność wszystkich członków obowiązkowa. Po zebraniu miesięcznym odbędzie się zebranie członków Kasy Pośmiertnej. (373)

— Zawody bokserskie. W niedzielę, dnia 4 bm. o godz. 7 w sali Strzelniczej odbędą się po dłuższej przerwie zawody pięściarskie między „Sokołem“ z Grudziądza i miejscowym „Gryfem“. Pięściarze Sokola są jedną z najsilniejszych drużyn sokolich w Polsce. Na powyższe zawody przybędzie między innymi 3-ch braci Biesów, znanych na terenie Pomorza. W Gryfie między innymi wystąpią w bieżącym sezonie poraż pierwszy Ernest i Piotrowicz w półciężkiej. (375)

— Baczność inwalidzi, wdowy i sieroty wojenne! Zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek 1 marca br. o godz. 18 w Ognisku S. M. P. przy Szosie Chełm. Przybycie członków na powyższe zebranie obowiązkowe. — Komisja Administracyjna. (374)

— Przedstawienie dla dzieci. Staraniem Opieki Rodzicielskiej przy Szkole Powszechnej Żeńskiej nr. 3 odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 15,30 w Teatrze Narodowym przedstawienie dla dzieci szkolnej. Odegrana będzie piękna bajeczka p. t. „Perelka“. Bilety w cenie od 10—50 gr nabyć można w kancelarii szkoły Nr. 3 (ul. Bażyńskich) i w dniu przedstawienia od godziny 14 w kasie teatralnej.

— Zarząd Przynależności Wojskowej Koblet do Obrony Kraju zawiadamia, że dn.

Poprzyjmy zbożną akcję
Zbiórka odzieży dla najbiedniejszych

W Toruniu żyje kilka tysięcy ludzi bez możności zarobkowania, którzy nie są w stanie zaspokoić swych najelementarniejszych potrzeb chorzy, głodni i prawie nadsy, pozbawieni wszystkiego, nie z winnej winy. Z powodu braku bielizny, ubrania obuwia tak sami, jak zwłaszcza ich dzieci, spędzają czas w łóżku, na barłogu w nieogrzewanym schronie. Wszystkim tym nioszącym jako naszym bliźnim musimy przyjść z doraźną pomocą.

Zwracamy się więc do całego społeczeństwa z gorącą prośbą, aby każda rodzina bez wyjątku wzięła udział w akcji i ofiarowała co może ze znoszonych rzeczy dla najbiedniejszych. Nawet najwięcej zużytej odzieży przyjmujemy z wdzięcznością. Jeżeli zaś ktoś nie może dać nic zbytecznego, to niechaj przynajmniej złoży kilka groszy na ofiarę, a Bóg mu to wynagrodzi. Dawajcie nie jako „odczepne“, ale ofiary z nakazu serca, podyktowane miłością bliźniego i

współczuciem dla tych, którzy tej pomocy naprawdę potrzebują. Zapłatą będzie poczucie spełnionego obowiązku chrześcijańskiego i wielka wdzięczność tych, którym darami sprawiamy radość i chociaż w części ulżymy ich niedoli.

Zbiórka odbywać się będzie w dniach 5, 6, 7 i 8 marca rb. za pośrednictwem ludzi dobrej woli, zaopatrzonych w legitymacje i urzędową listę składkową, którzy zgłaszać się będą do każdego mieszkania. Ofiarodawców uprasza się o zanotowanie darów na liście i wręczenie ich zbierającym, a ofiary pieniężne do opieczętowanych puszek.

Zebrań odzież przed rozdzielaniem jej biedakom oddana będzie Straży Pożarnej do zdezynfekowania. Nie ociągajcie się więc i nie zwlekajcie z pomocą dla najbiedniejszych, gdyż jak mówi polskie przysłowie: Kto zaraz daje, dwa razy daje.

Lokalny Komitet Funduszu Pracy.

Strażnicy sprawiedliwości obradują
Zebranie Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów w Toruniu

W ubiegłą sobotę odbyło się walne zebranie Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów okręgu Sądu Okręgowego w Toruniu.

Obradom przewodniczył emerytowany sędzia Sądu Apelacyjnego p. Arkusiewicz, a funkcję sekretarza zebrania pełnił sędzia Sądu Grodzkiego p. Cieszyński.

Sprawozdania z działalności zarządu Zrzeszenia w roku ubiegłym przedstawił pp. prezes Sądu Okręgowego w Toruniu Radłowski i wiceprokurator Zembrzusi. Ze sprawozdań tych wynika, że Zrzeszenie liczy obecnie 82 członków, to znaczy, że w stosunku do r. 1932 kiedy liczyło 39 członków, wzrosło o 43 osoby. Specjalną opieką zarząd otaczał bibliotekę, istnieje nadzieja, że przy poparciu ogółu członków, stanie się ona wkrótce chlubą Zrzeszenia.

Pozaatem zorganizowano w okresie sprawozdawczym szereg zabaw i wycieczek. Z imprez tych zasługuje na wyróżnienie „bal sędziowski“, z którego dochód przeznaczono na Polski Czerwony Krzyż.

Wobec wzorowej działalności zarządu, na wniosek komisji rewizyjnej uchwalono udzielić mu absolutorium, poczem przystąpiono do uzupełniających wyborów władz Zrzeszenia.

Do zarządu wybrano pp.: prezesa S. O. Radłowskiego, wiceprezesa Paczoskiego, prokuratora Przybylskiego, wiceprezesa Krupkę, asesora Kotowicza i sędziego Kozłowskiego. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: wiceprokurator Zembrzusi, sędzia S. O. Piziewicz i sędzia S. O. Pietrykowski. Nowy sąd honorowy będą tworzyli pp.: były wiceprezes S. A. Stapi, sędzia S. G. Wiśniewski, podprokurator Karls, podprokurator Bienski, sędzia S. O. Pietrykowski, emerytowany sędzia S. A. Arkusiewicz i sędzia S. O. Łazarewicz.

W wolnych głosach, na wniosek p. prezesa Radłowskiego uchwalono udzielić 100 złotych bezwrotną zapomogę jednemu aplikantowi oraz użyczać z kasy koleżeńskiej zwrotnych pożyczek tym z aplikantów, którzy pomocy koniecznej będą potrzebowali.

Wystawa obrazów i drzeworytów
prof. A. Laszenki
Pokaz kilimów fordońskich

Wystawa prac, orientalnych prof. A. Laszenki, o której pisaliśmy w tych dniach, połączona z wystawą kilimów, dywanów, haftów i robót ręcznych, wykonanych w zakładach Domu Karnego w Fordonie, zostanie otwarta we wtorek dnia 27 lutego w Kasynie Oficerskim, ul. Zeglarska 8.

Wystawa potrwa tydzień i będzie otwarta od godziny 10 do 19. Wstęp na wystawę tak dla pojedynczych osób, jak i dla wy-

cieczek szkolnych, krajoznawczych etc. będzie bezpłatny.

Projektowana jest subskrypcja na tak popularne drzeworyty wielobarwne prof. Laszenki po znacznie niższych cenach. Szczegóły subskrypcji będą umieszczone na wystawie. Myślą podstawową subskrypcji będzie zasada: ceny drzeworytów obniża się o 50 proc. ceny normalnej w chwili, kiedy liczba subskrybentów dochodzi do 10 osób.

Tragiczny wypadek
w „Pomorskiej Drukarni Rolniczej“

Uczeń drukarski zgnieciony przez maszynę litograficzną

Wczoraj o godz. 1,30 w poł. wydarzył się w Drukarni Rolniczej na ul. Bydgoskiej tragiczny wypadek, ofiarą którego padł skutkiem własnej nieostrożności, uczeń działu litograficznego, śp. Jan Möller.

20-letni zaledwie młodzieniec zajęty był przy maszynie płaskiej, wykonującej druki litograficzne. Maszyna była w pełnym biegu, gdy w pewnej chwili w nieustalonych dotychczas okolicznościach głowa młodzieńca dostała się pomiędzy przesuwający się wózek ma-

szyny a ramę ochronną.

Skutki były straszne. Czaszka nieszczęśliwego została zgnieciona, a z powstałych pęknięć bluznęła obficie krew wraz z częstkami ciała i mózgu. Zaalarmowano natychmiast dwa pogotowia ratunkowe: miejskie i wojskowe. Pierwsze przybyło pogotowie wojskowe, które zabrało dogorywającą ofiarę do szpitala wojskowego. W drodze jednak nieszczęśliwy wyzionął ducha.

7 bm. o godz. 17 odbędzie się roczne walne zebranie organizacji w świetlicy przy ul. Łazienniej. W razie nieobecności statutom przepisanej liczby członków, walne zebranie odbędzie się tego samego dnia bez względu na ilość zebranych o godz. 17,30.

— Z Komitetu Miejskiego LOPP. Komitet Miejski LOPP komunikuje, że zaofiarowany przez p. Grossa artystę-malarza obraz na Challenge 1934 został podczas „Reduty“, urządzonych w Teatrze Narodowym zlicytowany w formie loterii amerykańskiej, a osiągnięty dochód z tytułu dał 131 złotych, która to kwota wpłynęła do Komitetu Wojewódzkiego LOPP na fundusz Challenge'owy. Licytację przeprowadził artysta teatru p. Ilcewicz, któremu Komitet wyraża jak najserdeczniejsze podziękowanie.

— Podziękowane. Zarząd Ziemi Pomorskiej Rodziny Urzędniczej, tą drogą składa

jaknajprzejmiej podziękowanie artystom teatru toruńskiego pp. Kaniewskiej, Bielczowi, Błokowi i Ilcewiczowi, za urozmaicenie „kawy bridge“ swymi produkcjami artystycznymi.

DZWIĘKOWY PALACE MICKIEWICZA
KINO-TEATR NR. 77

Dziś nieodwołalnie ostatni raz

spieszcie oglądać wspaniały film polski p. t.

OSTATNIA ESKAPADA

W filmie tym święcił niebywałe triumfy ulubieniec

publiczności teatru toruńskiego

V. L. B. ZAW. ILCEWICZ

w niezostających rolęch: UROCA KAROLINA LUBIEN-

SKA, ZBIGNIEW STANIEWICZ, JOZEF WĘGRZYŃ

i inni

NADPROGRAM!

Uwaga: następny program

NOC W CHICAGO z Borisem Karloffem

Niebywała sensacja!

Pocz. o g. 5, 7 i 9 w niedz. i święta o g. 3, 5, 7 i 9

Sala dobrze ogrzana.

KINO LIRA KINO

Strumykowa 3

Niezwyczajna premiera!

Arcyfilm na który czekał świat

Katarzyna Wielka

Ukoronowana rozpustnica, inicjatorka rozborów Polski. Miljonowy film dla milionów! W roli tytułowej Elżbieta Bergner, Car Piotr III. Douglas Fairbanks Jr.

DOSKONAŁY NADPROGRAM!

Początek o 5, 7, 9-tej W niedzielę o 3, 5, 7 9-tej

Na białym ekranie

„Prokurator Alicja Horn“
na ekranie „Marsa“ i „Światowida“

Polska twórczość kinematograficzna dźwiga się z uspienia. Raz po raz dają się dojrzeć bardzo ciekawe przebłyski talentu, które torują filmowi polskiemu drogę do zaszczytowego rozwoju i zajęcia pokaźnej pozycji w tabeli produkcji europejskiej.

Oryginalnymi chwytami reżyserskimi, zakrojonemi na wielką skalę, wykazuje się zwłaszcza jeden z naszych reżyserów, bezsprzecznie najbardziej utalentowany. Mamy na myśli Michała Waszyńskiego — jego należy uznać za najzdolniejszego i najjaśniejsz wybijającego się z plejady naszych twórców. Na szczególniejsze podkreślenie zasługuje jego najnowsze dzieło „Prokurator Alicja Horn“. Film ten zajmuje bezsprzecznie jedno z czołowych miejsc. Wszystko w tym obrazie jest doskonałe, od scenariusza począwszy, poprzez grę aktorów, reżyserję, dźwięk, zdjęcia itd. Powieść Mostowicza została niezwykle umiejętnie przystosowana tu do filmu. Akcja bardzo zwarta i barwna, silne akcenty dramatyczne, trzymające widza w napięciu, a śliczne śpiewy i muzyka dają precydujący akord całości.

Obok tego na plan pierwszy „Prokuratorji“ wysuwa się ulubienica publiczności Jadwiga Smosarska, która w tym obrazie dała kreację, o jakiej nie marzyli nawet najwybredniejsi widzowie.

Bardzo cennym nabytkiem dla filmu, okazał się Brodniewicz, aktor o prawdziwie męskiej urodzie i wielkim talencie. — Bogusław Samborski jak zwykle nieczłówny. Miła niespodzianką będzie dla nas podziwiać warszawską popularność Łodę Halamę — rozkosz ma i figlarna, budząca wszędzie niepowściągnięte zainteresowanie i ogólny zachwyt.

Słowem film „Prokurator Alicja Horn“ wzbudził u nas w Toruniu niebywałe zainteresowanie i niewątpliwie w dniu premiery zapelnia się sale kino-teatrów Światowid i Mars po brzegi widzami, żądncymi ujżenia przepięknego filmu, jakim jest „Prokurator Alicja Horn“. (d 233)

Lira — Katarzyna Wielka

W szeregu pierwszorzędnych filmów obecnego sezonu „Katarzyna Wielka“ zajmuje słusnie jedno z najpocześniejszych miejsc.

Wspaniale to arcydzieło srebrnego ekranu przedstawia tylko krótki odcinek życia carycy: — świt jej wielkiego dnia. Poznajemy uroczą, nieśmiałą, filigranową księżniczkę Anhalt-Zerbst i przyglądamy się jej aż do chwili zamachu stanu i objęcia tronu. Trudno w uroczym dziewięciu i rozmiłowanej w szczęściu swego ludu młodej monarchini dopatrzeć się przyszłej rozpustnej okrutnicy rosyjskiej. Bardzo to ciekawy retusz scenariusza, że ten właśnie i wylicznie ten fragment życia Katarzyny pokazano światu, mniej dokładnie niż my znającemu późniejszego „wielkiej imperatrycy“. To też na Zachodzie obraz ten może wzrusza, w Polsce każdy widź wzruszy... ale ramionami.

Tem niemniej obraz jest bardzo dobry. Reżyserja wspaniała. Elżbieta Bergner, jedna z największych współczesnych tragiczek filmowych, daje kreację niezwykłą, wprost imponującą. Młody Douglas Fairbanks, w roli cara Piotra III, stworzył świetny typ półwariata, półsatrapy; zwłaszcza mistrzowsko wypadła jego scena ataku hysterji. Wystawa kapitalna. Przepych przytłaczający. Sceny zespołowe świetne. Jednym słowem, raz jeszcze, film pierwszorzędny. (zm.)

Z teatru

Dziś w czwartek, dnia 1 marca br. o godz. 20 komedja w 3 aktach St. Miłaszewskiego pt. „Drugie imię miłości“.

W piątek, dnia 2 marca br. o godz. 20 przedstawienie dla wojska „Drugie imię miłości“. Abonamenty i passe-partout nieważne.

W sobotę, dnia 3 bm. o godz. 20 „Drugie imię miłości“.

O relikwie błog. Andrzeja Boboli dla Gdyni

Głos jednego z kapłanów pomorskich

Od Wielebnego Księdza proboszcza J. S. otrzymujemy następujące uwagi:

„Błogosławiony męczennik Andrzej Bobola zamordowany 16. 5. 1657 r. na Polesiu zajmuje w łozie polskich męczenników miejsce zupełnie wyjątkowe, a to jako apostoł wiary w zmartwychwstałym Polsku łącznie z przyszłą wojną światową i jako apostoł wiary w przyszłe duchowe i gospodarcze odrodzenie Polski zmartwychwstałej.

Punktem zwrotnym ma być — tak społeczeństwo wieńczy i wierzy — kanonizacja błogosławionego Andrzeja i złożone zwłoki jego w kraju.

Vox populi vox Dei.

Błogosławiony Andrzej Bobola powinien

spoczywać na Pomorzu, które zawsze się odznaczało szczególną czcią dla tego męczennika. Gdzie na Pomorzu? W Gdyni — przejściowo w jednym z kościołów gdynskich — później w przyszłej bazylice moralnej.

Błogosławiony Andrzej Bobola pobudził społeczeństwo do nowego życia duchowego i gospodarczego, jednocząc je w wspólnym celowym wysiłku dla kościoła i ojczyzny. Pamiętając tego jednoczenia i wysiłku będzie bazylika, której budowę obecnie relikwii błogosławionego Andrzeja przyspieszy niewątpliwie.

Ks. J. S.

Inne dzienniki autor prosi o przedruk.

Na marginesie powyższego listu warto przy

pomnieć, że „Świątym Pomorza“, a zwłaszcza Gdyni możemy również nazywać św. Jacka Odrowąża, który przed 700 laty miał kazania na Okasywskiej Górze, u stóp której rozrasta się dzisiaj polski port wojenny. Uderzające jest niezwykle podobieństwo pomiędzy Madonna Toruńską z bazyliki św. Jana a słynną t zw. Madonną Jackową, znajdującą się w kościele OO. Dominikanów we Lwowie. Możliwe więc, że obie figury Najśw. Panny są dziełem tego samego artysty.

Drugim wielkim świętym Pomorza jest św. Stanisław Kostka, którego ród z naszej dzielnicy się wywodzi.

Zabójstwo na tle porachunków osobistych w Rajkowie pod Tczewem

Dnia 23 bm. w sklepie piekarni Wyszynskiego w Rajkowie w powiecie tczewskim powstała na tle porachunków osobistych bójka pomiędzy robotnikami Franciszkiem Florinem i Bernardem Rajkowskim.

Walkę, w czasie której Florin zadał Rajkowskiemu laską kilka silniejszych ciosów w głowę, zakończyła interwencja piekarni Wyszynskiego.

Przyszedłszy później do domu Rajkowski odczuł silne bóle głowy, które w ciągu nocy się wzmagały. Rano o godz. 7 R. wyzionął ducha. Sekcja zwłok wykazała, że śmierć nastąpiła na skutek zgniecenia czaszki i przekrwienia mózgu.

Zmarły osierocił żonę i troje dzieci. Zabójcę Florina aresztowano i odstawiono do Sądu Grodzkiego w Tczewie.

Podgórz

— Przygotowania do obchodu imienin Pana Marszałka. W ub. niedzielę w godzinach popołudniowych odbyło się w sali posiedzeń Rady Miejskiej pod przewodnictwem p. majora Mitschke zebranie przedstawicieli wszystkich miejscowych towarzystw w celu ustalenia programu obchodu na dzień imienin Wodza Narodu. Wybrany został odpowiedni Komitet Honorowy oraz Komitet Wykonawczy. Na przewodniczącego Komitetu Wykonawczego wybrano jednogłośnie prezesa BBWR p. dr. Korthalsę.

— Roczne walne zebranie Towarzystwa śpiewu „Halka“. Dnia 25 bm. o godz. 17-tej odbyło się w lokalu „Dom Polski“ roczne walne zebranie Towarzystwa śpiewu „Halka“ przy bardzo licznej udziale członków i gości. Przewodniczył prezes p. dr. Baleski, protokół prowadziła sekretarka p. Kosidowska. Sprawozdanie kasowe z koncertu, urządzonego w dniu 12 bm. zdał skarbnik p. Weber. Na marszałka zebrania powołano p. Osowskiego z Torunia, po czym nastąpiły sprawozdania poszczególnych członków Zarządu. Z przedstawionych sprawozdań wynikało, że Zarząd pracował w ub. kadencji nadzwyczaj intensywnie dla dobra Towarzystwa, to też wniosek, postawiony przez Komisję rewizyjną o udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorium został przez zebranych jednomyślnie uchwalony.

Następnie przystąpiono do wyboru nowego Zarządu do którego weszli pp. dr. Baleski prezes, Joeck wiceprezes, Kosidowska sekretarka, Weber skarbnik, Marcinkowski dyrygent, Rosa chorąży, Wardeżanka i Gackowska asystenci, Madajewska, Wierzbowska i Szpica ławnicy, Hil brunner, Ławniczak i Domalski Komisja Rewizyjna. W wolnych głosach przemawiali pp. Kozłowski, Szpica, Wierzbowski i inni, poczem zebranie zamknięto.

— Mecz ping-pongowy. W niedzielę dnia 25 bm. w lokalu p. Rzepkiewicza w Podgórzu odbył się mecz ping-pongowy pomiędzy PKS Podgórz a miejscowym „Sokołem“. Wynik 9:3 na korzyść PKS'u. Sędziował pan Kaniewski.

Należy specjalnie podkreślić dobrą formę drużyny PKS'u z p. Krawczyńskim na czele, który zasługuje w zupełności na wyróżnienie. W drużynie Sokola zauważyć można było pewną niepunktualność i brak karności.

Chelmska

— Z kroniki policyjnej. Policja w Chelmie przytrzymała jedną osobę za opilstwo i urządzanie awantury w porze nocnej oraz spisała trzy doniesienia za przekroczenie przepisów administracyjnych. Ponadto policja ujęła sprawców kradzieży u p. Muellera, któremu zarobowano w tych dniach kilka ciałek.

Strażacy powiatu chełmińskiego do p. Wojewody

P. Wojewoda Kirtiklis otrzymał z Chelma nast. telegram:

„Strażactwo powiatu chełmińskiego, zebrane w dniu 26 lutego 1934 r. na zebraniu konstytucyjnym, składa na ręce twoje, Panie Wojewodo wyrazy hołdu i czci dla sterników nawy państwowej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej profesora Ignacego Mościckiego i Pana I Marszałka Polski Józefa Pił-

sudskiego. Tobie Panie Wojewodo, składając również wyrazy czci jako gospodarzowi ziemi pomorskiej, przyrzekamy rzetelną i uczciwą pracę strażacką na Pomorzu dla dobra społeczeństwa i Państwa.“

Przewodniczący zebrania: Biały, prezes Rady Oddziału Powiatowego. Jan Szupryczyński, prezes Zarządu Oddz. Pow.

Urzędy i agencje pocztowe

przyjmują jeszcze przedpłatę

na miesiąc marzec br.

Powstanie orkiestry strzeleckiej w Nowemście

solą w oku miejscowych „narodowców“

Nowemście, będące siedzibą powiatu lubawskiego, nie miało dotąd żadnej orkiestry. Brak orkiestry dawał się miastu b. dotkliwie we znaki, gdyż na wszystkie uroczystości narodowe, święta PW. itp. trzeba było sprowadzać orkiestrę z Brodnicy lub z Grudziądza, co zawsze było połączone z kłopotem i znacznymi kosztami na przewóz, wyżywienie, zakwaterowanie i wynagrodzenie orkiestry. Wydatki na ten cel sięgały corocznie do 1000 zł.

Potrzeba własnej orkiestry tedy stawała się dla miasta coraz bardziej palącą. Brak ten postanowili usunąć miejscowy oddział Związku Strzeleckiego: staraniem Zarządu Oddziału i dzięki inicjatywie kilku ludzi dobrej woli, a szczególnie dra Jedlewskiego, p. Kulikowskiej i p. Bajkowskiego udało się z początkiem bm. zakupić potrzebne instrumenty; stworzono od powiedni zespół ludzi i nowa orkiestra rozpoczęła bezzwłocznie ćwiczenia pod kierownictwem kapelmistrza Bajkowskiego.

Jest nadzieja, że już po kilku tygodniach wyjątkowej pracy nowej orkiestry miasto nie będzie potrzebowało zwracać się o pomoc do Brodnicy, czy Grudziądza. Fakt powstania

własnej orkiestry w Nowemście powitaly z dużym zadowoleniem wszystkie organizacje oraz wszyscy obywatele miasta bez różnicy.

Zdumienie zatem lub uśmiech politowania musiał wywołać artykuł w Nr. 22 endeckiej „Drwęcy“, w którym autor zaczyna żreć, że to niby są inne pilniejsze potrzeby, że niby od czasu jak strzelcy sprowadzili trąby, „to spokojni obywatele miasta — spać nie mogą“, że uszy będą zatykać itp. Niel spokojni obywatele miasta śpią i będą spać dobrze, nie mogą tylko spać panowie z „Drwęcy“ i ci, których sumienie tłoczy ciężar partyjności.

Gdyby chodziło o trąby nie Strzelców lecz np. Młodych Narodowców, to niewątpliwie działałyby one jak balsam na skołatanie nerwy tych panów — powodem ich bezsenności nie są zatem niewinne trąby, tylko pomyślny rozwój i pozytywna praca Związku Strzeleckiego, czego jednym z zewnętrznych przejawów jest stworzenie własnej orkiestry. Jesteśmy wyrozumiali i pojmujemy, że powstanie orkiestry Związku Strzeleckiego nie może być dla „Drwęcy“ rzeczą przyjemną, no ale trudno.. Obywatel z Nowemści.

Programy radiowe

CZWARTEK, 1 MARCA 1934 R.

Radjostacja Warszawska

7,20 Muzyka poranna (płyty). 7,35 Dziennik por. 7,40 D. c. muzyki z płyt. 7,55 Chwilka Gospodarstwa Domowego. 8,00—8,05 Program na dzień bież. 12,05 Orkiestra harmonistów (płyty). 12,30 Wiadom. meteor. 12,35 XVII-ty koncert szkolny z Filharmonii Warszawskiej. 14,00 do 14,05 Dziennik połudn. 15,25 Wiadom. o eksporcie polskim. 15,30 Wiadom. gospodarcze. 15,40 Koncert ork. salonowo-jazzowej pod dyr. Br. Szulca. 16,40 Odczyt p. t. „Jak międzynarodowe organizacje kobiece pracują dla sprawy pokoju“ — wygłosi p. H. Dorja-Dornałowiczówna. 16,55 „Ciężpienia i radość miłości“ (płyty). 17,20 Recital skrzypcowy R. Krongoldówny. Akomp. prof. L. Urstein. 17,50 „Z teorii i praktyki rolniczej“. 18,00 Odczyt. 18,20 Słuchowisko p. t. „Monna Wanna“ pg. Maurycego Maeterlincka. 19,25 Feljton aktualny. 19,43 Wiadom. sport. 20,02 Koncert złożony z utworów R. Wagnera. Wyk.: Ork. symf. P. R. pod dyr. Br. Wolfstala i Fr. Platówna (śpiew). 21,00 „Skrzynka pocztowa techniczna“ — omówi p. W. Frenkiel. 21,15 Koncert muzyki włoskiej w wykonaniu ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota, z udziałem St. Witasza (tenor). Akomp. prof. L. Urstein. 22,00 Muzyka salonowa w wyk. Oktetu Squire'a (płyty). 22,30 Muzyka tan.

Najciekawsze audycje radjostacji zagranicznych.

20,10 Kopenhaga. Koncert symfoniczny. 20,45 Wiedeń. Koncert symf. z udz. skrzypka Józefa Szigetli. 21,00 Paryż (Radio Paris). „Trędowata“ — opera Lazzariego. 21,00 Rzym. „Arleżanka“ — dramat muz. Bizeta. 19,05 Ryga. „Djabełski jeździec“ — operetka Kalmana. 19,30 Londyn Reg. Koncert kompozytorski M. Phillippsa.

PIĄTEK, 2 MARCA 1934 R.

Radjostacja Warszawska.

7,20 Muzyka poranna (płyty). 7,35 Dziennik por. 7,40 D. c. muzyki z płyt. 7,55 Chwilka Gospodarstwa Domowego. 12,05 Koncert zespołu salonowego N. Mańskiej. 12,30 Wiadom. meteor. 12,33 D. c. koncertu zesp. salon. 15,40 Koncert ork. dętej Zw. Zawod. Muzyk. pod dyr. A. Bromke. 16,20 Recital śpiewaczy I. Cywińskiej. Przy fort. J. Lefeld. 16,55 Arje i pieśni w wyk. J. Goebła Tarnawy (bas) 17,20 Trio kameralne: Wykon.: M. Trombini-Kazuro (klawesyn), T. Ochlewski (skrzypce) i M. Szalecki (altówka). 17,50 „Pogadanka rolnicza“. 18,00 Odczyt z cyklu org. przez M. W. R. i O. P. „Nowe statuty szkoły powszechnej i gim-

Giełdy

Urządowa cedula Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg.

Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Żyto	14,50—14,95
usposobienie: spokojne	
Pszonica	17,50—18,25
usposobienie: spokojne	
Jęczmień browarowy	14,50—15,50
Jęczmień przem.	13,75—14,00
Owies	11,75—12,25
Mąka żytnia 65 proc. wł. worka	21,00—22,00
usposobienie: spokojne	
Mąka pszenna 65 proc. wł. worka	30,00—32,50
usposobienie: spokojne	
Otręby żytnie	9,75—10,50
Otręby pszenne	10,50—11,00
Otręby pszenne grube	11,50—12,00
Rzepak	42,00—44,00
Rzepak zimowy	42,00—44,00
Peluszka	12,50—13,50
Groch Victoria	23,00—26,50
Groch Folgera	19,00—22,00
Koniczyna kłosa, odłuszczona	90,00—110,00
Ziemniaki jadalne	
Makuch lniany	19,00—20,00
Makuch rzepakowy	15,00—16,00
Makuch słonecznikowy	15,00—16,00
Mak niebieski	42,00—48,00
Gończyca	32,00—34,00
Siemię lniane	40,00—44,00
Wyka	12,50—13,50

Warszawskie notowania walutowe

z dnia 28. II. 1934 r.

DEWIZY.

Belgia	123,82—124,41
Bukareszt	
Gdańsk	
Holandja	357,15—358,05
Kopenhaga	120,55—121,15
Londyn	26,93—27,08
Nowy Jork	5,32 ¹ / ₂ —5,35
Nowy Jork telegr.	5,33—5,36
Oslo	135,70—136,35
Paryż	34,94—35,03
Praga	22,00—22,05
Sztokholm	139,18—139,88
Szwajcaria	171,45—171,88
Włochy	46,20—46,32

Sprawozdanie z handlu zboża i nasion

B. HOZAKOWSKI, TORUŃ

Płacono: w dniach ostatnich za 100 kg. franko stacja załadowania.

Toruń, dnia 26. II. 1934 r.

Nasiona.

Za koniczynę czerwoną	170—210
„ koniczynę białą średnią nieczyszcz.	80—90
„ koniczynę białą nowy sprzęt.	100—125
„ koniczynę szwedzką	110—125
„ koniczynę żółtą	90—95
„ koniczynę żółtą w łuskach	40—45
„ inkarnatkę	80—100
„ przelot	100—120
„ rajgras krajowy	55—60
„ tymotkę	25—30
„ seradellę	9—11
„ wykę łatową	12—14
„ wickę zimową	25—32
„ peluszkę	13—14
„ groch Wiktorja	22—25
„ groch polny	18—20
„ groch zielony	23—25
„ bobik	16—18
„ gorczycę	17—32
„ rzepak	38—44
„ rzepik	48—52
„ łubin niebieski	7—8
„ łubin żółty	8—9
„ siemie lniane	42—45
„ konopie	35—40
„ mak niebieski nowy sprzęt	52—60
„ mak biały	70—75
„ tatarkę	18—20
„ proso	16—18

„nazjum“ — wygłosi nac. S. Klebanowski. 18,20 Przeboje Wł. Dana w wyk. M. Foggę. Przy fort. kompozytor. 19,20 Dokąd iechać w święto? 19,25 Odczyt aktualny. 19,40 Wiad. sport. 20,02 Pogadanka muzyczna — prel. prof. St. Niewiadomski. 20,15 Koncert symfoniczny z Filh. Wares. Wyk.: Ork. Filharmoniczna pod dyr. E. Coopera oraz M. Dońska (fortepian). W przerwie „Słońce zwrotników w naszej literaturze“ — wygłosi B. Pawłowicz (Feljton literacki). 22,40 Muzyka tan. 23,00 Wiadom. meteor. 23,05—23,30 D. c. muzyki tan.

Najciekawsze audycje innych radjostacji krajowych.

16,40 Kraków. „Rewolucja gospodarza w Stanach Zjednoczonych“, wygłosi red. J. Diamant.

Najciekawsze audycje radjostacji zagranicznych.

19,05 Lahti. Koncert muzyki polskiej pod dyr. Ignacego Neumarkę. 19,30 Budapeszt. Tr. z Opery. 20,00 Bukareszt. Koncert symfoniczny. 20,00 Kopenhaga. „Saul i Dawid“ — opera Nielsena. 20,00 Oslo. Koncert symfoniczny. 20,05 Praga. Koncert symfoniczny. 21,00 Medjolan. Koncert symfoniczny. 21,10 Poste Parisien. Koncert symfoniczny. 22,15 Londyn Reg. Koncert kameralny.



W dniu 28 b. m. wskutek nieszczęśliwego wypadku przy wykonywaniu pracy zawodowej zmarł

JAN MÖLLER

w 20 roku życia. Zmarły zatrudniony w naszych zakładach jako uczeń litograficzny spełniał powierzone prace zawsze sumiennie i wzorowo.

Cześć Jego pamięci!

Pomorska Drukarnia Rolnicza S. A.

DYWANY Chodniki Firanki Narzutki

Duży wybór
Ceny reklamowe.

K. Steinbach, Toruń
Szeroka 5. 8895

Przysposabiam do egzaminów, udzielam

LEKCYJ

francuskiego, angielskiego, niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukienicza 4, Toruń. 7740

NA WIOSNĘ I LATO

POLECAMY NASZ WIELKI WYBÓR

MATERJAŁÓW

ZNANYCH NA CAŁYM ŚWIECIE

GUSTAW MOLENDĄ i SYN

TORUŃ, SZEROKA 19.

379

Hurtownia i rozlewnia piwa

fabryka wód mineralnych

przedstawicielstwo Browaru Kuntersztyn Grudziądz poleca Panom Urzędnikom i Obywatelom

wyśmienite wyroby

Upraszam o łaskawe poparcie

Teodor Szoltysek
Tczew.

328

Do akt rep. 2686/33.

341

OBWIESZCZENIE

o przymusowej licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru IV w Grudziądzu Tomasz Maćkowiak, urzędujący w Grudziądzu przy Rybnym Rynku nr. 1 na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że dnia 19 kwietnia 1934 r. o godzinie 10-tej w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu pokój nr. 2, odbędzie się licytacja przymusowa nieruchomości Grudziądz tom 5 karta 216 położonej w Grudziądzu przy ulicy Groblowej 13 własność Pawła Maselli zam. w Grudziądzu przy ulicy Groblowej nr. 13, a składającej się: z domu mieszkalnego frontowego, oficyny, domu mieszkalnego w podwórzu, hali trumień, hali stolarskiej, nowej hali warsztatowej, stajni, hali maszyn, otwartej szopy, zamkniętej szopy i parkanu. Teren składa się z terenu zabudowanego i podwórza; wielkość tegoż wynosi wedle wyciągu katastralnego 2401,0 m. kw.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 102.256,00 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania to jest 76.692,00 zł.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmnię w gotówce w kwocie 10.225,60 zł., albo w papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładekowych, instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małe, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą powołane odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia na własność jeżeli przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu pokój 19.

Komornik (—) Maćkowiak w Grudziądzu.

Do akt Km. Nr. 293/34.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu rewiru III, Brunon Duplicki, urzędujący w m. Toruniu przy ul. Łazienna Nr. 1 obwieszcza, że na dzień 22 marca 1934 r. został wyznaczony opis nieruchomości majątku Wincenckiego Czyżnińskiego i Szczepana Kaźmierczaka, położonego w Toruniu, ul. Podgórna 34 nowy 52.

W związku z powyższym, na zasadzie § 2 art. 668 K. P. C. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do pomienionej nieruchomości lub jej przynależności.

Komornik (—) B. Duplicki w Toruniu.

Do akt Km. Nr. 3208/33.

356

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie, Jan Głowczewski, urzędujący w m. Wąbrzeźnie przy ul. Mickiewicza Nr. 6 obwieszcza, że na dzień 17 kwietnia 1934 r. o godz. 15-tej po poł. został wyznaczony opis nieruchomości majątku Łopatki tom III karta 61 własność Michała Pepela, zam. w Łopatkach pow. Wąbrzeźno, położonego w Łopatkach pow. Wąbrzeźno (Pomorze).

W związku z powyższym, na zasadzie § 2 art. 668 K. P. C. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do pomienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa stanowią przeszkodę do prowadzenia egzekucji.

Komornik (—) Jan Głowczewski w Wąbrzeźnie.

OBWIESZCZENIE

W sprawie odroczenia wypłat w rolnictwie właściciel dóbr Adam Wolszleger w Coldankach, pow. Chojnice, wyznacza się termin na dzień 28 marca 1934 r. godzina 11 w niżej podpisanym Sądzie do rozpatrzenia wniosku dłużnika. Na termin powyższy mogą przybyć wierzyciele osobiście, celem udzielenia Sądowi wyjaśnienia, lub przysłać zastępcę prawnego.

Sąd Grodzki w Chojnicach.

Reprezentacyjny lokal

Restauracja - Dancing „Colombina” Gdynia

Plac Kaszubski 1, Tel. 1471
(Dawn. „Adria”)

Uroczyste Otwarcie Sezonu od 1 marca 1934 r.

1 raz w Gdyni

Najlepsza orkiestra jazzowa w Polsce

7 Jolly Boys 7

Duo Maltzik

Światowy program:

Ami i Capit

2 Milanes

Maitre soli: JANUSZ KOŚCIELSKI. Kierownik: MIECZYSLAW HESKE.

Sodwieczorki z udziałem całego zespołu w niedziele od 5 do 7.30

Restauracja czynna od 9-tej rano. Smaczne obiady z 3 dań po 1,50 zł. Ceny niskie — wielki wybór, bufet bogato zaopatrzony.

Do akt Nr. Km. 4340/33.

381

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu Wojciech Janowski, rewiru III, zamieszkały w Grudziądzu, Lipowa 15, na mocy art. 602, 603, 604 K. P. C. ogłasza, że w dniu 3 marca 1934 r. o godzinie 10-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Grudziądzu, Młyńska 11 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości należących do Franciszka i Zofji Sielskich, i składających się z 1 umywalni z marmuru kararyjskiego, 1 gotowalni z oświetleniem elektrycznym, 1 aparatu radiowego 4 lampowego Neutrofox i 1 zegaru stojącego z tarczą w kształcie globusa, oszacowanych na łączną sumę zł 2000,—. Powyższe nieruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Grudziądz, dnia 28 lutego 1934 r.

Komornik (—) Janowski.

Tylżycki Ser

funt tylko 1,— zł
Grelewicz,
Toruń, Wielkie Garbary 223

Wytwórnia

trykotów
Saby Szelierowej
Toruń, przeniesiona na ul. Mostowa 9, (dom Dr. Tar-nowskiego). 14

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Nieruchomość położona w Gdyni i w chwili czynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Gdynia karta 498 na imię Jana Fichta, kupca w Gdyni, zostanie w drodze egzekucji dnia 30 kwietnia 1934 o godz. 10 wystawiona na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem pokój Nr. 33.

Nieruchomość ta składa się z parceli nr. 2411/220 nr. mapy 1, o obszarze 12 a 2 m. kw. i domu piętrowego murowanego, krytego papą, 2 stajni murowanych, na jednej z nich spichlerz na górze na drugiej pokoje dla robotników. Ponadto 1 kuźnia murowana i 1 szopa drewniana. Nieruchomość leży przy projektowanej ulicy wzdłuż toru kolejowego.

Wziankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 10 grudnia 1932 r.

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert, i prawa te uprawdopodobni, gdyby wierzyli im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozszerezeniu wierzyciela i innych prawach.

Gdynia, dnia 20 lutego 1934 r.

384

7 K 30/32.

Sąd Grodzki.

Zł. 168

Zakład optyczny

Oskar Meyer
zał. 1899 Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 21. tel. 13-89

Sumienne wykonanie
wzrostkich okularów.
Fachowa i rzetelna obsługa. 8075

Tapczan

ze skrzynią, leżankę i fotel tania sprzedam. Przyjmuję wszelkie reperacje, Tapicer, Toruń, Kopernika 16, 376

Konfekcja

robocza
najtaniej 219
E. MELERSKI
Toruń, Szewska 12, róg St. Rynku. CZAPKI.

3 ubikacje

nadające się na biuro względnie inne przedsiębiorstwo od zaraz do wynajęcia. Templin, Toruń, ul. Szeroka 32. 289

Dom

ze składami, dobra rentowność, prima lokatorzy, tania do sprzedaży, Wiadom. „Dzień Pomorski” Toruń. 288

Zaginął rasowy wilk

wabi się „Cygan”
Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: Toruń, ul. Mickiewicza 18, I. piętro. 309

Pracownię

kapeluszy damskich
Stary Rynek 24, I.
przeniosłam
do składu kapeluszy Toruń, Szeroka 5.
8895 Steinbach
dawn. Słodowiczówna

Agenci

losowi poszukiwani. Wy-soka prowizja, za dobre wyniki stała płaca. Zgłoszenia Kredyt, Lwów, Kilińskiego 3. 9741

Składnicę

wraz z biurem i bocznica kolejowa, nadająca się na skład opału i materiałów budowlanych wydzierżawie. Do objęcia potrzeba 6000 zł. Wiadomość: Dzień Pomorski, Toruń, pod nr. 321.

Mieszkanie

5 i 6—7 pokojowe komfortowe, słoneczne. Bydgoskie przedm. I, III lub I, IV. wynajmę. Wiadomość Toruń, Sienkiewicza 13, m. 3, I—3. 167

Uwaga!!!

50 proc. zniżki

Wszystkie przeróbki kuźnierskie oraz nowości wiosenne modeli paryskich, wykonuje pierwszorzędnie Pracownia Futer, Toruń, Nowy Rynek 11, m. 2.

GDYNIA

Nieruchomość z zabudowaniami, jak: willa, magazyny i garaże położone w śródmieściu naprzeciwko dworca towarowego, natychmiast na korzystnych warunkach do sprzedania.

Posesja nadaje się na wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwa handlowe, względnie transportowe, lub t. p. Oferty kierować do Fabryki Papy Dachowej „Starogard”, Centrala w Gdyni, ulica 10 Lutego 11. 205

Mydło

Jeleń-Schicht
rygiel tylko zł 1,25

Nafta

silnopłomienna 1 litr
zł 0,53

Mydło

rzadkie najlepsze 1/2 kg
zł 0,48

Frotery

w kolorach na wagę
9383 1/2 kg zł 0,85

Jan Kapczyński

Toruń: ul. Szeroka, narożnik Mostowej, Szczytna 15. Brodnica ul. Hallera: 7.

500—1000 zł

poszukuję, dam wysoki procent, gwarancja dom. Oferty „Dzień Pomorski” Toruń, pod I 367.

Pokój

umeblowany dla pań wynajmę. Toruń, Mostowa 38, I piętro 307

Salwator Okocimski

z beczki
MAĆKOWIAK
Toruń, Szeroka 24.

Salwator Okocimski

z beczki
MAĆKOWIAK
Toruń, Szeroka 24.

Salwator Okocimski

z beczki 377
MAĆKOWIAK
Toruń, Szeroka 24.

Salwator Okocimski

z beczki 377
MAĆKOWIAK
Toruń, Szeroka 24.

Salwator Okocimski

z beczki 377
MAĆKOWIAK
Toruń, Szeroka 24.

Salwator Okocimski

z beczki 377
MAĆKOWIAK
Toruń, Szeroka 24.

Do wynajęcia

6-cio pokojowe mieszkanie z przynależnościami. Wiadomość: Toruń, Krasieńskiego 44, m. 6. 366

Szkoła tańców

Najnowszych tańców po powrocie z Paryża wyucza Janina Werna Nowy kurs 2 marca b. r. Toruń — Stary Rynek 16 I. p. 365

„Ekonomia”

poleca
grzyby litewskie
od 4 złotych funt, oraz wędliny, sery różne, żurawiny, konserwy. Toruń, Kopernika 32. 364

200 zł nagrody!

dam za wyszukanie mi posady składacza lub innej. Oferty do „Dnia Pom.” Toruń 368

Rower męski

balonowy, rower męski zwyżki, jak nowe sprzedam bardzo tania. Toruń, ul. Mickiewicza 82, m. 3. (380)



Chłopiec

do posyłek potrzebny. Restauracja Dworcowa, Tczew. 330

ZOBACZ

„KIERMASZ”
Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tysiące artykułów za bezcen 8796

Telegramy

Z ostatniej chwili

Budżet czterech ministerstw rozpatrywał wczoraj Senat

Warszawa, 1. 3. (PAT). Senat przystąpił wczoraj do dalszej szczegółowej dyskusji nad preliminarzami budżetowymi Ministerstwa Spr. Zagranicznych, Komunikacji, Sprawiedliwości i Opieki Społ.

Budżet Ministerstwa Spraw Zagranicznych referowała senatorka Hubicka (BBWR), wskazując na znaczne zmniejszenie się wydatków globalnych; zwiększenie kredytów nastąpiło tylko w kosztach instytucji międzynarodowych, zwłaszcza w związku z kosztami utrzymania sekretariatu Ligi Narodów. Referentka wnosi o przyjęcie budżetu w brzmieniu sejmowym bez zmian.

Z kolei senator Skoczylas (BBWR) referował budżet Ministerstwa Komunikacji. Mówca podkreślił konieczność dokonania oszczędności w tym budżecie z wielką ostrożnością. Referent z uznaniem wskazuje na ogólną zniżkę taryf, tak osobowych, jak i towarowych, widząc w tem bardzo korzystny krok na drodze do poprawy wozdawca omówił kwestję lotnictwa cywilnego oraz braki w dziedzinie dróg wodnych, mostów i dróg bitych. W tej ostatniej dziedzinie zdaniem mówcy konieczna jest niezwłoczna interwencja rządu.

W dyskusji nad tym budżetem przemawiał senator Sobolewski (BBWR), który wskazał na prace w kierunku usprawnienia komunikacji kolejowej, autobusowej, lotnictwa dzięki pożyczki zagranicznemu, uzyskanym specjalnie na ten cel. Senator Iwanowski wskazał na konieczność wyzyskania naszego położenia geograficznego dla ekspansji gospodarczej i politycznej za pośrednictwem środków komunikacji i przedsiębiorstw lotniczych.

Następnie senator Zaczek (BBWR) złożył sprawozdanie z preliminarza budżetowego Ministerstwa Sprawiedliwości, podkreślając znaczenie prac kodyfikacyjnych Ministerstwa i ich wpływu na życie gospodarcze państwa. Mówca wskazał dalej na zmniejszenie się ilości spraw zaległych i wogóle na zmniejszenie się przestępczości podległej sądownictwu doradczemu. Sena-

tor Zaczek z zadowoleniem przyjmuje zapowiedź p. ministra sprawiedliwości o zniesieniu sądów doraźnych. W zakończeniu mówca poruszył sprawę więziennictwa, wskazując na tendencję jaknajwiększej indywidualizacji kary.

Z kolei senator Barański (BBWR) zreferował budżet Ministerstwa Op. Społ. Mówca zaznacza, że koniecznym jest zabezpieczenie pewnych działań tego resortu np. inspektoraty pracy, świadczenia socjalne, zwłaszcza w zakresie pomocy dla młodzieży, wreszcie opieka nad nie-

zdolnymi do pracy przed dalszymi redukcjami, które mogłyby przynieść niebezpieczne skutki. W dziale służby zdrowia mówca zwraca uwagę na konieczność wydatniejszego zajęcia się szpitalnictwem. Uchwalenie ustawy sceleniowej mówca uważa za kapitalny dorobek ministerstwa.

W dyskusji, jaka toczyła się następnie PRZEMAWIALI MINISTROWIE MICHAŁOWSKI I HUBICKI. Obszerne skróty przemówień obu pp. ministrów zamieścimy jutro.

W dniu święta narodowego Estonii i 60 rocznicy urodzin prezydenta Paetsa

Warszawa, 1. 3. (PAT). Z okazji święta narodowego estońskiego oraz 60-letniej rocznicy urodzin prezydenta republiki estońskiej p. Paetsa, p. Prezydent Rzplitej prof. Ignacy Mościcki wysłał następującą depezę:

„Do J. E. p. Paetsa, Prezydenta Republiki Estońskiej.

„Szczęśliwy zbieg okoliczności, że 60-ta rocznica urodzin Waszej Ekszellencji wypadła w dniu Święta Niepodległości Estonii pozwolił mi połączyć życzenia osobistego szczęścia dla Waszej Ekszellencji z życzeniami pomyśl-

ności dla narodu, do którego szczęścia Wasza Ekszellenca przyczyniła się całym swoim życiem”.

P. Prezydent Rzplitej otrzymał następującą odpowiedź od prezydenta Paetsa:

„Do J. E. Prezydenta Rzplitej Ignacego Mościckiego.

„Głęboko wzruszony życzeniami, jakie W. E. wyraziła mi z okazji święta narodowego w Estonii oraz 60-letniej rocznicy moich urodzin proszę W. E. o przyjęcie moich gorących podziękowań”.

Nieszczęśliwy wypadek czy morderstwo?

Witold Sturm de Strem przepadł bez wieści

Wiedeń, 1. III. (PAT). Korespondencja policyjna donosi, że poszukiwanie zaginionego urzędnika polskiego Witolda Sturma de Strema, który w dniu 16 listopada ub. r. opuścił zajmowany przez siebie pokój w jednym z hoteli wiedeńskich i od tego czasu przepadł bez wie-

ści, nie dało dotychczas żadnego rezultatu. Policja wiedeńska przypuszcza, że Sturm de Strem uległ nieszczęśliwemu wypadkowi w czasie wycieczki górskiej, nie jest wykluczone, że został on zamordowany, chociaż co do tego niema żadnych poszlak.

4 kilo mięsa z Polski

przyczyną tragicznej śmierci 14-letniego chłopca

(o) Cieszyn, 1. III. (PAT). Na granicy czechosłowacko-polskiej w okolicach Frysztatu wydarzył się tragiczny wypadek. 14-letni chłopiec, nazwiskiem Paterny, Polak z Karwiny, niósł ze strony polskiej do domu 4 kg. mięsa. W pewnej chwili chłopak natknął się na czeskiego strażnika granicznego, którego widokiem tak się przestraszył, że niezareagował na wezwanie do zatrzymania się i zaczął uciekać.

Strażnik strzelił do biegnącego chłopca, kładąc go trupem na miejscu.

Wypadek ten wywołał wśród Polaków Śląska Cieszyńskiego zrozumiiałe oburzenie, tem bardziej, że strażnik, jak wykazało dochodzenie, mógł być schwytany i niepotrzebował strzelać doń z odległości ledwie kilku kroków.

Czeska perfidja

Dzieci polskie w holdzie... grabieżcom polskiej ziemi

Katowice, 1. 3. (PAT). Z pogranicza donoszą, że przed paru dniami odbyła się uroczystość w Orłowej na czeskim Śląsku pod pomnikiem żołnierzy czeskich, poległych w walkach polsko-czeskich. Delegacja złożona z kilku osób z pośród miejscowych organizacji czeskich i członkami towarzystwa opieki nad pomnikiem na czele, złożyła wieniec, zakupiony ze

składek dzieci szkolnych Zagłębia Karwińskiego. Na wieńcu umieszczone były karteczki z podpisanymi ofiarodawców. Znaleźć było można wśród nich wiele nazwisk polskich dzieci, uczęszających do szkół czeskich. W ten sposób podstępnie zmuszono dzieci polskie do uczestniczenia w tej manifestacji.

Splyw lodów na rzekach polskich przedstawia się naogół pomyślnie

Warszawa, 1. 3. (PAT). Ogólny przebieg splywu lodów w dorzeczu Odry i Wisły przedstawia się naogół pomyślnie. Na rzekach tych lody ruszyły przy stanach nieco wyższych od średniego i spływają bez większych przeszkód.

Na terenie województwa krakowskiego rzeki już są wolne od lodów. Spływające

lody na Sanie tworzą krótkotrwałe zatopy nie- zbyt groźne z powodu podniesienia się stanu wody. Również spłynęły zatopy pod Zawichostem na Wiśle.

W dorzeczu Dźwiny i Prypeci narazie lody utrzymują się, przyczem grubość powłoki lodowej dochodzi do 50 cm. Na Niemnie lody już częściowo ruszyły pod Grodnem.

100 tysięcy złotych na fundusz obrony morskiej

złożył mieszkańcy wybrzeża

Wczoraj odbyło się zebranie organizacyjnej zbiórki na fundusz obrony morskiej. Na zebraniu tem uchwalono rezolucję, w której zebrani złożyli uroczyste zobowiązanie w imieniu całej ludności, zamieszkującej wybrzeże polskie, zebrać i przekazać w r. 1934 na fundusz obrony morskiej kwotę 100.000 zł

Budżet m. stoł. Warszawy powtórnie nie zatwierdziły władze centralne

Warszawa, 1. 3. (PAT). Ministerstwo Spraw Wewn. w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu ponownie odmówiło zatwierdzenia budżetu miasta Warszawy na rok 1934/35, zmodyfikowanego na posiedzeniu Rady Miejskiej w dn. 22 lutego br., uważając go również za nierealny i sporządzony niezgodnie z obowiązującymi przepisami. Zarządzenie, wynikające z odmowy zatwierdzenia budżetu wydane będzie osobnym pismem.

Samobójstwo w ministerstwie popelnili śp. naczelnik Jan Gnoiński!

Warszawa, 1. 3. (PAT). Wczoraj po południu pozbawił się życia wystraszony z rewolwera w usta naczelnik wydziału w Ministerstwie Opieki Społ. p. Jan Gnoiński. Powodem samobójstwa był rozstrój nerwowy. Zmarły cieszył się jak najlepszą opinią wśród przełożonych i podwładnych.

Nagle zasłabnięcie prokuratora na posiedzeniu Sądu Najwyższego

(o) Warszawa, 1. 3. (tel. wł.) Sąd Najwyższy rozpatrywał wczoraj protest przeciwko wyborom do Sejmu w okręgu 26 (Lublin). W czasie rozprawy zasłabł nagle biorący w niej udział prokurator Sądu Najwyższego Mozyński, co zmusiło przewodniczącego do wstrzymania i odroczenia rozprawy.

„Ruch uzdrowienia“ batamuci chłopów podczęstochowskich

(o) Częstochowa, 1. 3. (tel. wł.) W okolicach Herbów wśród ludności wiejskiej szerzy się nowy ruch polityczny, nazywający się „ruchem uzdrowienia”. Jest to w prymitywny sposób pojęta organizacja partyjna, oparta na konglomeracie wzorów faszystowskich i hitlerowskich. Twórcą nowej partii jest leśmistrz z Ameryki Dukaczynski. Władze bezpieczeństwa wydały odpowiednie zarządzenia które uniemożliwi dalsze obalamowanie chłopów.

O 7 procent obniżono dety posłów na sejm śląski

Katowice, 1. III. (PAT). Na posiedzeniu komisji budżetowej sejmu śląskiego na wniosek posła Witezaka (NGZP) uchwalono obniżyć o 7 procent dety posłów sejmu śląskiego oraz dety pochodzących z wyboru członków rady wojewódzkiej. Uzyskane tą drogą oszczędności w kwocie 44.500 zł przekazane będą na zapomogi dla najbardziej potrzebującej ludności. Poza tem komisja budżetowa uchwiliła dotacje w wysokości 50.000 zł na budowę muzeum narodowego w Krakowie.

W paryskim więzieniu Sante

osadzono najbliższego przyjaciela
Stawiskiego

Paryż, 1. 3. (PAT). Wczoraj rano aresztowany został w Paryżu jeden z głównych współpracowników Stawiskiego, jego osobisty przyjaciel Romagnino. Romagnino powrócił ubiegłej nocy z podróży na prowincję.

Romagnino osadzony został w paryskim więzieniu Sante.

Podczas pierwszego badania Romagnino oświadczył, że pieniądze, podnoszone za oczekiwania Stawiskiego doręczał towarzystwom założonym przez oszusta. Niektóre czeki Romagnino realizował dla samego Stawiskiego.

Strzały sowieckie do japońskiego aeroplanu

Tokio, 1. III. (PAT). Oficjalny raport potwierdza wiadomość, że wojska sowieckie ostrzeliwały w dniu 23 bm. samolot japoński, który odbywał lot wywiadowczy nad granicą sowiecką w związku z działaniami grasujących tam band. W wyniku tego ostrzelowania pilot odniósł lekką ranę. Aparat nie został uszkodzony.

Samoloty spieszą z pomocą rybakom uwiecznionym na krach lodowych

Mołwa, 1. III. (PAT). Samoloty, wysłane na pomoc rybakom, znajdującym się na krach na morzu Kaspijskim, dostarczyły już środków żywności i lekarstw. Władze centralne wysłały trzech samolotów.

Ogłoszenia wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0.20 zł
na stronie 1-trzeciej stronie 0.80 zł — w tekście . . . 1.00 zł
na stronie 1-trzeciej stronie 0.50 zł — w tekście . . . 0.50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drożej za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz mm na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.
4-lamowej . . . 50 fen.
Drożej za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.
Przy sądownym ściganiu należności rabat upada. Za terminowy druk, przepisanie miejsce ogłoszenie administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Meinicki, Toruń, ul. Montuski 25. m. 1.
Redaktor odpowiedzialny za słowa W. M. Gdańsk: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kaszubischer Markt 21. I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobroszański, Gdynia, Szkoła.
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gałosa, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9.
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Henryk Lisiecki, Inowrocław.
Redaktor odpowiedzialny ul. Solankowa 4.
Redaktor odpowiedzialny za Teszę: Jerzy Kruszewski, Tesze, Kościelna 1.
Redaktor odpow. za Kościerzynę: Józef Tkaczyk, Kościerzyna, Wilsona 33.
Za ogłoszenia odpowiada administracja.
Wydawnictwo: „Dziennik Pomorski”, „Gazeta Gdańska”, „Gazeta Morska”, „Gazeta Mogileńska”, „Dziennik Bydgoski”, „Dziennik Grudziądzki”, „Dziennik Kujawski”, „Dziennik Keszubski”, „Nakładem i czelonością Pomorskiej Dykasterii Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonamenty miesięczny wynosi:
w ekspedycji miejscowych agencji 2.50 zł
z odnośnikiem do domu 2.80 zł
przez pocztę z odnośnikiem 2.80 zł
pod opaską z odnośnikiem 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,32 gd przez gońca . . . 2,00gd
z odnośnikiem w administracji wprost gd 1,75, zagranicą . . . 4.—gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.